

**DZIŚ W NUMERZE:**

Sierpień z Krakowem **str. 3**

Przyszłość należy do wodoru? **str. 4**

JEMIOŁA - Cie@pieklo.cz **str. 5**

Srebrna Otylia Jędrzejczak **str. 8**

**WTOREK**

**17 SIERPNIĄ 2004**

**NR 95**

**ROCZNIK LIX**

**CENA 6 Kč**

tel.: 558 731 766

faks: 558 740 044

info@glosludu.cz

«ZLOT 2004» NIE TYLKO DLA MŁODYCH

## Rodzice z dziećmi słuchali M. Rodowicz

WĘDRYŃA (m) - Fani Maryli Rodowicz oraz wykonawców mieszkających na Zaolziu lub pochodzących z naszego terenu zjechali w niedzielę do Wędryni. Na terenie miejscowego kompleksu sportowego odbył się „Zlot 2004” - jedna z największych czesko-polskich imprez muzycznych.

Organizatorem imprezy jest Klub Kultury Trzyniec, współpracujący z Kongresem Polaków w RC, Kołem Młodzieży Szkolnej w Wędryni, Międzyszkolnym Związkiem Kultury RC i miejscowym urzędem gminnym. Kilkuset uczestników przywitał Tadeusz Wantula - łączący od lat obowiązki organizatora i konferansjera, a następnie na scenie pojawili się artyści. Zaspiewała Beata Bocek z Żukowa Dolnego, odnosząca sukcesy na festiwalach folkowych w RC. Popularność słuchała z zaciekawieniem Ewa Farna, Basi Łakoty, Sylwii Sie-

dlaczek, Moniki Juchny, Daniela Młynka i Michała Rzeszuta. W ramach konkursu młodzi wokaliści zaśpiewali piosenki Maryli Rodowicz. Zdaniem jury najlepszymi okazali się E. Farna z piosenką „Chcę do Bodzia” oraz M. Rzeszut z utworem „Dziś prawdziwych cyganów już nie ma”. Obaj zaśpiewali je ponownie podczas koncertu razem z Marylą Rodowicz.

Na scenie pojawiło się kilku Zaolziaków mieszkających obecnie w Pradze. Koncert szansonów dała Renata Worek-Drössler, aktorka praskiego teatru „Pod Palmovkou”, dawniej występująca w Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego. Podobały się też utwory „Beatlesów” w wykonaniu byłego aktora Teatru Lalek „Bajka” Jana „Johana” Szymika i Hardygo Marzuki z teatru „ABC”. Była też Krystyna Kubisz-Skalická, występująca kiedyś w zespole teatralnym „Ikra” i Teatrze im. mjr. Szmauz. Na fujarce i instrumentach smyczkowych akompaniował jej multiinstrumentalista Jaroslav Svitek, znany pod pseudonimem artystycznym Svifa.

ciąg dalszy na str. 2



Gwiazda ZLOTU, Maryla Rodowicz, śpiewa z Michałem Rzeszutem - zwycięzcą zorganizowanego przez Klub Kultury konkursu na najlepsze wykonanie piosenki z jej repertuaru - utwór „Dziś prawdziwych cyganów już nie ma”. Drugą zaolziańską wokalistką, która wystąpiła z Marylą Rodowicz, była Ewa Farna. Dodajmy, że oboje wystąpili w iście profesjonalnym stylu. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

## WYSZEHRADZKA CZWÓRKA OZCZAMI MŁODYCH TWÓRCÓW W cyklu telewizyjnym

OSTRAWA (mro) - O problemach tożsamości narodowej, tolerancji i adaptowaniu się do wieloetniczności społeczeństwa m.in. będzie traktował cykl czterech średniometrażowych filmów współfinansowanych przez Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki pt. „Europa wokół nas? - My w Europie”.

Nad realizacją międzynarodowego filmowego projektu pracują trzy studia telewizyjne (Ostrawa, Wrocław, Budapeszt) oraz studenci pięciu szkół filmowych z Bratysławy, Budapesztu, Katowic, Zlina i Pragi. Cykl fabularyzowanych filmów z udziałem aktorów profesjonalnych i amatorów pokaże państwo Czwórki Wyszehradzkiej po jej wejściu do UE. Reżyserami i scenarzystami

poszczególnych filmów są młodzi absolwenci szkół filmowych.

Rozpoczęte właśnie zdjęcia w sierpniu i wrześniu robione będą m.in. w Ostrawie, Nowym Jiczynie, na Radgoszczu i w Częstochowie.

## Uwaga, oszust!

REGION (wak) - Ostatnio w okolicach Trzynieca, Hawierzowa, Frydku-Mistku i Ostrawy pojawili się fałszywi pracownicy zakładów energetycznych. Osobnicy ci twierdzą, że polecono im skontrolowanie lub wymianę liczników. A w kilku przypadkach także - pobranie należnej, nie uiszczonyj jeszcze rzekomo opłaty.

Jak wynika z informacji Pavla Nováčka, rzecznika zakładów, ich pracownicy odwiedzają mieszkania po uprzednim poinformowaniu o tym administratorów budynków (informacje o dniu wizyty zamieszczane są też na gazetkach). Są ubrani w firmowe kombinezony, na życzenie lokatora powinni się wylegitymować. W żadnym wypadku nie pobierają zaliczek.

W okolicach m.in. Trzynieca i Frydku-Mistku działają zaś oszustki żerujące na współczuciu. Pukają do drzwi, najczęściej ludzi starszych i samotnych, oferując im książki. Twierdzą, że pieniądze ze sprzedaży przeznaczone są na działalność charytatywną dla bezdomnych matek z dziećmi w Cz. Cieszynie. Jak się okazuje, o żadną taką pomoc czesko-cieszyński „Caritas” nikogo nie poprosił.

## 4,5 mln dla szkół

OSTRAWA (mro) - „Rozwój kształcenia zawodowego na rok 2004” to tytuł programu, który przyjęła Rada województwa morawsko-śląskiego. W jego ramach oceniono 53 projekty przedłożone przez szkoły zawodowe różnych stopni, których administratorem jest województwo. Rada województwa przeznaczyła do sfinansowania 12 projektów na kwotę 4,5 mln koron.

## DZIENNIKARSKIE PODNIĘBIENIA ZADECYDOWAŁY:

### Placki i bachora

JABLONKÓW (s) - Wyrafinowane podniebienia dziennikarzy zdecydowały o kolejności kulinarnych specjalności w konkursie na najlepsze danie serwowane na Gorolskim Świątku 2004.

Rzecznik prasowy imprezy poinformował nas, że najwięcej, bo aż czterech redaktorów prasy, radia i TV akredytowanych przy imprezie, głosowało na placki ze szpyrkami według receptury PZKO-wców z Mostów k. Jablonkowa. Natomiast trójce przedstawicieli mediów uznały za najsmaczniejszą regionalną potrawę bachora z Piosiecznej.

W kategorii kolacze bezkonkurencyjne okazały się wypieki z Wędryni.

Jeśli zaś o trunki chodzi, dziennikarze orzekli, że miódula dobra była w każdej gorolski knajpie, tyle że na specjalne wyróżnienie zasłużył trunek na miodzie z Łomnej Dolnej.

## Hala dworcowa po europejsku

GNOJNIK (sch) - Budynek dworca kolejowego w Gnojniku - leżącej na dotąd nie zelektryfikowanej trasie z Cz. Cieszyna do Frydku-Mistku - na czas letni zmienił się w plac budowy. Jeszcze kilka miesięcy potrwa, zanim będzie mógł zaferować podróżnym warunki w iście europejskim stylu.

Jak nas poinformowała naczelnik stacji Frydek-Mistek, Martina Baronowa, rekonstrukcja dotyczy zarówno hali dworcowej, jak i dwóch mieszkań na piętrze. Odnowione zostaną sieci elektryczna, wodno-kanalizacyjna, w budynku zostanie zaprowadzone ogrzewanie gazowe. Całość powinna zostać utrzymana w pierwotnym, historycznym stylu.

- Podróźni mogą liczyć na większy komfort. W hali znajdą się nowe ubikacje - zgodne z normami europejskimi - dostosowane również do potrzeb inwalidów. Kasa biletowa, podobnie jak przed remontem, be-

dzie czynna non stop - powiedziała nam naczelnik Baronowa.

Obecnie bilety sprzedawane są w polowych warunkach, w prowizorycznej budce na peronie. Kasa pracuje w ograniczonym wymiarze godzin.

## STRAŻACY DZIECIOM

### Podpalali i gasili

CZ. CIESZYN (bag) - W wielu miastach regionu w ub. piątek zaprezentowano nowoczesną technikę przeciwpożarową. Drzwi remizy strażackiej otwarto m.in. w Ostrawie, Karwinie, Orłowej, Boguminie, Hawierzowie i Cz. Cieszynie.

Deszczowa pogoda zweryfikowała nieco pierwotne plany i czekających na boisku przy ul. Frydeckiej przeważnie małych cieszyńskich trzeba było przewieźć samochodem do siedziby tutejszej jednostki. Dzieci mogły dzięki temu poznać bliżej także zaplecze liczącego 19 profesjonalnych i 48 ochotniczych (w tym 20 aktywnych) członków strażnicy pożarnej.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się samochody, zwłaszcza specjalnie wyposażone auto przeciwchemiczne, którego cena wynosi 7 mln koron, nożyce do wycinania z metalowych szczątków pojazdów ofiar wypadków drogowych, a także działko wodne.

ciąg dalszy na str. 2

## SKUTECZNY SPOŚB NA PIRATÓW DROGOWYCH?

### Mandat z automatu

HAWIERZÓW (wak) - Wkrótce na ulicach Hawierzowa pojawi się postrach kierowców lubiących się w przekraczaniu dozwolonej szybkości - laserowy fotoradar. Gdzie hawierzowscy strażnicy ustawią urządzenie, nie wiadomo. O precyzyjnym czasie i miejscach akcji zdecyduje w ostatniej chwili komendant miejski.

Urządzenie wygląda niepozornie. Stoi na trójnożnym statywie i można je z łatwością przenosić. - Będziemy monitorować przede wszystkim miejsca nagminnego przekraczania dozwolonej prędko-

ści, drogi o dużym natężeniu ruchu, w okolicach szkół, niebezpiecznych skrzyżowań oraz przejść dla pieszych - informuje Bohuslav Muras, dyrektor Straży Miejskiej. - Mechanizm jest prosty. To nie patrol drogówki wlepi mandat, tylko beznamienne urządzenie. Urządzenie jest tak czułe, że jest zdolne wykonać zdjęcie pojazdu już półtora kilometra przed swym stanowiskiem. W praktyce bywa to jednak odległość od 50 do 150 m. Taka fotografia z odnotowaną prędkością jest już podstawą do wypisania mandatu. Zaletą tego urządzenia jest rejestrowanie wykroczeń bez potrzeby bezpośredniego zatrzymywania kierowców w chwili ujawnienia wykroczenia.

ciąg dalszy na str. 2



W ubiegły czwartek fotoradar zaprezentowano strażnikom z Karwiny, Orłowej i Trzynieca. Fot. archiwum miasta Hawierzowa

## Pogoda

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane z rozporogodzeniami, możliwe przelotne opady deszczu lub burze. Temperatura w nocy od 17 do 13 st. C, w dzień od 28 do 32 st. C.

ŚRODA - Pogodnie. Możliwe przelotne deszcze. Temperatura w nocy od 18 do 14 st. C, w dzień od 28 do 32 st. C.

ISSN 1212-4222



# TYDZIEŃ

9 - 15 VIII 2004

■ Premier Polski, Marek Belka, przebywał z wizytą roboczą w USA. Jedną z omawianych kwestii była sprawa zniesienia wiz dla obywateli RP przybywających do USA. Rozmowy nie przyniosły jednak rezultatów.

■ W wyniku awarii w elektrowni atomowej w japońskiej Mihamie, podczas której doszło do wycieku gorącej pary wodnej, zginęły cztery osoby.

■ Brytyjskie gremium nadzorujące stosowanie zasad etycznych w naukach biologicznych po raz pierwszy zezwoliło naukowcom z uniwersytetu w Newcastle na klonowanie ludzkich embryonów. Klonowanie możliwe jest wyłącznie w celach terapeutycznych.

■ W wypadku drogowym w pobliżu Bratysławy zginęło pięciu Polaków. Rozpędzony samochód, którym jechał, najechał na ciężarówkę.

■ Kot o imieniu Gin, który znalazł się w kokpicie samolotu, uniemożliwił 58 pasażerom dotarcie na czas z Brukseli do Wiednia. Kot podrapał pilotów, po czym samolot z kotem na pokładzie musiał zawrócić i lądować.

■ Na skutek eksplozji bomb w dwu hotelach w Stambule zginęły dwie osoby, a kilkanaście zostało rannych. Do zamachu przyczyniło się ugrupowanie związane z al-Kaidą.

■ Premier Korei Południowej, I Heonchan, oznajmił w przemówieniu do narodu, że rząd wybrał już miejsce pod budowę nowej stolicy. Znajdować się ona będzie 160 km na południe od Seulu, jej budowa potrwa do roku 2030.

■ Siły amerykańskie i współpracujące z nimi oddziały iraackie otoczyły radykalnego duchownego szyickiego Muktađę al-Sadra i setki bojowników jego Armii Mahdiego w meczecie imama Alego w Nadżafie. Podczas walk zginęło już kilkaset osób.

■ Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Barroso oznajmił podział funkcji w tym „rządzie europejskim”. Polska komisarz Danuta Huebner będzie prowadziła resort polityki regionalnej, natomiast czeski komisarz Vladimír Špidla – resort polityki zatrudnienia i spraw socjalnych.

■ W tureckiej prowincji Kocaeli doszło do czołowego zderzenia dwu pociągów pasażerskich. Zginęło 8 osób, a ponad 100 zostało rannych.

■ W Atenach rozpoczęły się XXVIII Letnie Igrzyska Olimpijskie. O medale walczyli sportowcy z rekordowej liczby 202 krajów pięciu kontynentów.

■ W przeprowadzonych nalotach lotnictwa amerykańskiego na miasto Al-Kut w Iraku zginęło co najmniej 80 osób, głównie ludność cywilna.

■ W wieku 93 lat zmarł w Krakowie Czesław Miłosz, wybitny poeta, pisarz i eseista, laureat Literackiej Nagrody Nobla.

■ Dwóch górników udusiło się w podziemiach Kop. „Dąbrowa”. Weszli oni do miejsc, gdzie z powodu awarii prądu elektrycznego nieczynne były wentylatory.

■ Lichtenstein ma nowego władcę. Książę Hans-Adam II przekazał władzę swemu synowi, Alojzemu.

■ Burundyjcy bojówkarze z plemienia Hutu zamordowali ponad 200 uchodźców z plemienia Tutsi z Konga.

■ Tajfun „Rananim”, który uderzył w południowe wybrzeża Chin, spowodował śmierć ponad 150 osób. Potężny huragan „Charley”, który przeszedł nad Kubą i wybrzeżem USA, zabił co najmniej 20 ludzi.

■ Papież Jan Paweł II odbył pielgrzymkę do francuskiego Lourdes. Okazją była 150. rocznica ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

■ Ponad 30 osób zginęło wskutek eksplozji granatu w jednym z miast w indyjskim stanie Asam. Policja podejrzewa o zorganizowanie zamachu separatystów asamskich.

■ Premier RC, Stanisław Gross, zapowiedział, że 24 bm. zamierza w Izbie Poselskiej przedstawić program nowego gabinetu. (M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Chmury dymu i strugi wody, ku ucieście najmłodszych, wznosiły się na placu przed czeskokolejną remizą strażacką. Fot. BARBARA GLAC

## Podpalali i gasili

Dokończenie ze str. 1

Najwięcej uciechy przyniosły jednak pokazy zastosowania gaśnicy pianowej i śniegowej. Pytanie: - Czy ktoś ma zapalki? - skierowane do przyglądającej się publiczności wywołało salwę śmiechu także wśród dorosłych. Zaimprovizowany pożar ugaszono w brawurowy sposób. O pracy strażaków opowiadał nestor, jak określili go młodzi koledzy - legenda zespołu - pan Michalik.

Uczestnicy spotkania biorący udział w konkursie wakacyjnym, zaliczając kolejne ciekawe zajęcia, mieli okazję zdobyć dodatkowy punkt do klasyfikacji łącznej. Dzień Bezpieczeństwa Przeciwożarowego przyczynił się do rozpropagowa-

## Pomoc dla elżbietanek

JABLONKÓW (kor) - Rada miejska przygotowała tekst umowy o współpracy ratusza z Konwentem Sióstr Elżbietanek, który prowadzi przy swoim klasztorze Dom Pomocy Społecznej dla seniorów. W sprawie umowy musi się jeszcze wypowiedzieć samorząd.

- Umowa ma na razie obowiązywać przez najbliższe 5 lat i elżbietankom gwarantuje co roku dotację w wysokości 250 tys. koron - mówi burmistrz Petr Sagitarius. - Siostry wspieramy regularnie od wielu lat, ale teraz pomoc ta otrzyma ramy prawne.

Władze Jablonkowa liczą na to, że przyklasztorny dom seniora wesprą też okoliczne gminy, których mieszkańcy spędzają w nim jesień życia.

## Ciekawostki

### Ugrilowany na Guinnessa

Mistrz rzeźniczego rzemiosła Fritz Staib ustanowił w niedzielę w Egelsbach (Hesja) rekord długotrwałego grillowania. Przypiekał kiełbaski przez całe 50 godzin, poprawiając poprzedni rekord aż o 120 minut.

„Ma trochę zacierwienione oczy i wygląda na zmęczonego, ale wszelkie reguły zostały zachowane” - powiedziała rzeczniczka organizatorów grillowego maratonu, rozpoczynającego się w piątek po południu.

A reguły były dość rygorystyczne: przez cały czas co najmniej 60 proc. powierzchni grilla musiało być pokryte kiełbaskami, a z osmioosobowej ekipy, na której czele stał Staib, przez cały czas przy grillu musiały być co najmniej cztery osoby. Nad prawidłowym przebiegiem maratonu czuwała kamera wideo.

Fritz Staib ma nadzieję dostać się do Księgi rekordów Guinnessa.

nia bardzo potrzebnej, choć niebezpiecznej służby, a także rodzaju sportu, jaki zyskuje sobie coraz więcej młodych zwolenników.

## Wszystko o Podbeskidziu

NAWSIE (kor) - Projekt pn. Rewitalizacja Podbeskidzkiego Krajobrazu był naczelnym tematem sierpniowego posiedzenia Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego, które odbyło się w czwartek w Nawsiu. Dzięki projektowi doszło już do zanalizowania sytuacji na jabłonkowskim Podbeskidziu.

Wszczególniono zabytkowe obiekty w poszczególnych gminach, miejsca wypasu owiec czy niewykorzystane obiekty po byłych spółdzielniach rolnych. Dane te wprowadzone zostaną do strategicznego planu rozwoju Stowarzyszenia. Zakłada się, że w oparciu o nie, gminy będą mogły z większym powodzeniem zabiegać o dotacje na projekty związane z poprawą jakości krajobrazu.

## Skuteczny sposób na piratów drogowych

Dokończenie ze str. 1

Policjanci mogą postawić taki radar sprzężony z aparatem fotograficznym w dowolnym miejscu. Urządzenie, wielkości monitora komputerowego, działa również nocą, ponieważ ma lampę błyskową, nie szkodzi mu deszcz, ani mróz. Ci, którzy nie przestrzegają nakazów ograniczenia prędkości, mogą się spodziewać przesyłki pocztowej ze zdjęciem swojego pojazdu oraz nakazem platniczym. Zdjęcie (wydruk komputerowy) zawiera wizerunek pojazdu i jego numer rejestracyjny oraz kompletne dane, dotyczące zdarzenia - czas, miejsce oraz osiągniętą prędkość. Samo

zdjęcie daje już asumpt do ukarania delikwenta. Jedynym problemem jest to, że fotoradar może zrobić każdego dnia nawet do kilku tysięcy zdjęć.

- Głównym celem zakupu urządzenia, które kosztowało pół miliona koron, jest profilaktyka - mówi B. Matusz. - Jeśli uda nam się w ten sposób uratować chociaż jedno życie w roku, to już możemy to uznać za sukces. Według danych policji z 2003 roku na drogach zdarzyło się 882 wypadki, w których zginęło 118 osób, a 118 lekkich obrażeń.

### Nożownicy a metro

Tysiące ludzi miały kłopoty z dojazdem z Londynu na lotnisko Heathrow. Stację metra Hounslow West na linii Picadilly zamknięto na wiele godzin z powodu bójk na noże, w którą w nocy z czwartku na piątek wdało się tam kilku mężczyzn.

Dopiero w piątek w południe linia Picadilly, prowadząca z centrum Londynu na Heathrow, została ponownie otwarta. W normalnych warunkach pociągi kursują tam co kilka minut, a każdy przewozi ok. tysiąca pasażerów.

Londyńskie metro zatroszczyło się o autobusową komunikację zastępczą na lotnisko, ale miejsce w autobusach nie wystarczyło dla wszystkich. Liczni turyści dojeżdżali więc na lotnisko taksówkami, albo korzystali z połączeń kolejowych, co w przypadku dojazdu na Heathrow jest dość uciążliwe i czasochłonne. W bójkę na noże, do której doszło na Hounslow West, brało udział ośmiu mężczyzn. Jeden z nich, 18-latek, zginął.

## Rodzice z dziećmi słuchali M. Rodowicz

Dokończenie ze str. 1

Złotym gwóździem niedzielnego wieczoru była Maryla Rodowicz. Na koncert słynnej piosenkarki, której utwory znają chyba wszyscy Zaolzia-cy, czekały z niecierpliwością dwie generacje - rodzice z dziećmi. Gwiazda polskiego rocka pojawiła się dopiero po zapadnięciu zmroku, kiedy plac przed sceną był już całkowicie apelniony. Zapanowała wspaniała atmosfera - żywo reagująca publiczność tańczyła i śpiewała razem z zawsze młodą wokalistką. Koncert poprzedziła tradycyjna licytacja. Podpisana przez Marylę Rodowicz koszulkę z napisem „Złot 2004”

uzyskał za 8100 Kc wiceburmistrz województwa morawsko-śląskiego Zdzisław Wantula. Pieniądże ze sprzedaży konta trzynieckiego Klubu Kultury

W tym roku organizatorzy zdecydowali się w ten sposób przed stojącymi na drodze gapiami, którzy nie wykupili biletów. Podczas rozmów z publicznością uczestnicy gasili pragnienia piwem „Brackie”, a w późnych godzinach ruszyli w tany przy rockowej braci Bartnickich.

## Święto w Przywoźcu

OSTRAWA (mro) - Z podwójną radością cieszyli się w niedzielę wierni paulini na ostrawskim Przywoźcu. Chodzono święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz 10-lecie objęcia przez ten zakon tamtejszej parafii.

Uroczystości religijne i odpusty trwały od samego rana do późnego wieczoru. W ich trakcie mszę świętą w kościele Niepokalanego Poczęcia Marii Panny na placu Statoplaka ucha celebrował m.in. biskup diecezji ostrawsko-opawskiej František Vaňouš. W uroczystościach wzięła udział delegacja zakonników z częstochowskiej Jasnej Góry m.in. tych, których zasługą było otrzymanie pierwszej placówki parafialnej w RC. Przybył były general zakon ojców Jan Nałaskowski oraz ówczesny definitor Stanisław Jorasz.

Uroczystościom towarzyszyły odpusty z udziałem romskich mieszkańców Przywoźcu. Spotkanie zakończono na ogrodach plebanii.

## MISS LATO z Super Star

KARWINA (bag) - W środę 25. 8. o godz. 19.30 w dużej sali Miejskiego Domu Kultury w Karwinie odbędzie się finał konkursu „Miss Lato”. O tytuł ten rywalizować będą dziewczyny w wieku 15-21 lat - mieszkanki Karwiny i bliskiej okolicy. W programie m.in. wystąpią finaliści telewizyjnego konkursu „Super Star”, Šárka Vaňková i Julián Záhorovský, wiedeński zespół z Zanzibaru, arabska tancerka orientalna Hayam, grupa taneczna „Bohemia Star”, Libor Baselides i inni. Zysk z imprezy ma zostać przekazany na rzecz wychowanków Domu Dziecka „Serce” w Karwinie.

## Bez krawężników

GRÓDEK (kor) - Ponad 35 tys. koron wyłożyły władze wsi na wakacyjny remont gminnych chodników. W wielu miejscach doszło przede wszystkim do likwidacji krawężników. Dzięki takim bezbarierowym wjazdom łatwiej będzie teraz korzystać z chodników nie tylko niepełnosprawnym na wózkach inwalidzkich, ale także mamom z wózkami dziecięcymi.

Natomiast najważniejszą jesienną inwestycją będzie przeróbka kotłowni w Urzędzie Gminnym (ok. 450 tys. Kc). Już tej zimy budynek będzie opalany gazem.

## Zmiany w VZP

Powszechna Ubezpieczalnia Zdravotna (VZP) zacznie wprowadzać od września nowe legitymacje, odpowiadające europejskim standardom. Dotychczasowe zachowują ważność do końca roku 2005. Od 1 sierpnia przebiega restrukturyzacja ubezpieczalni. 77 oddziałów powiatowych ok. 100 ekspozytur i mniejszych urzędów zastąpią oddziały terytorialne. Powinno to przynieść pewne oszczędności i stopniowe zmniejszenie liczby urzędników, klientom zaś usprawnić kontakt z kasą chorych.

## Włochy ograniczeń

Największą troską turysty w Italii jest to, czego nie będzie mu wolno robić w miejscu, gdzie jedzie na urlop - uważa włoska prasa. Latem we Włoszech w miasteczku miasteczkach wprowadzane są ograniczenia oraz różnego rodzaju zakazy, które czasem ze względu na ich śmieszność można porównać do archaicznych przepisami obowiązujących wciąż w niektórych amerykańskich stanach.

Najostrzejszy wakacyjny rozkaz panuje na wyspie Capri, gdzie zabronione jest chodzenie w drewnianych kacz, bo za bardzo hałasują. Wolno też słuchać radia - ani na plaży, ani na ulicy; nad morzem nie wolno grać w piłkę. Zakaz wstępu na plażę mają sprzedawcy panin. Wszelkich towarów. Wysoka grozi na grozi za karmienie gołębi i za danie na stopniach kościoła.

# SIERPIEŃ Z KRAKOWEM

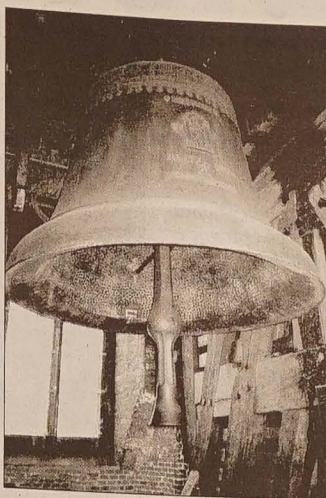
## Bazylika archikatedralna na Wawelu

Przewdziw skarbnią historii Polski jest bazylika archikatedralna na Wawelu. Jej potężne dwie wieże dominują nad całym miastem. To także największa w naszej części Europy nekropolia królów i bohaterów narodowych, miejsce koronacji polskich władców.

Pierwszą katedrę wzniesiono na 25-metrowym Wzgórzu Wawelskim prawdopodobnie w czasach Bolesława Chrobrego, zaraz po ustanowieniu w Krakowie w roku 1000 biskupstwa. Niewiele jej przetrwało do naszych czasów. Zmógł ją na powierzchni ziemi najzd księcia czeskiego Brzetysława I. Druga

katedra pochodzi z czasów Władysława Hermana i została dokończona za czasów Bolesława III Krzywoustego. Budowano ją w latach 1090-1142. Tę z kolei strawił pożar w 1306 r. Do dziś jednak możemy zobaczyć jej fragmenty – np. kryptę św. Leonarda, podziemia Wieży Srebrnych Dzwonów i Wieży Zegarowej.

Wymowna wśród tych zgłoszczonej była na pewno koronacja króla Władysława Łokietka w 1320 roku. To ona dała początek wawelskim koronacjom polskich królów. Jedynie Stanisław Leszczyński i Stanisław August Poniatowski zdecydowali się na inne miejsce tej ceremonii.



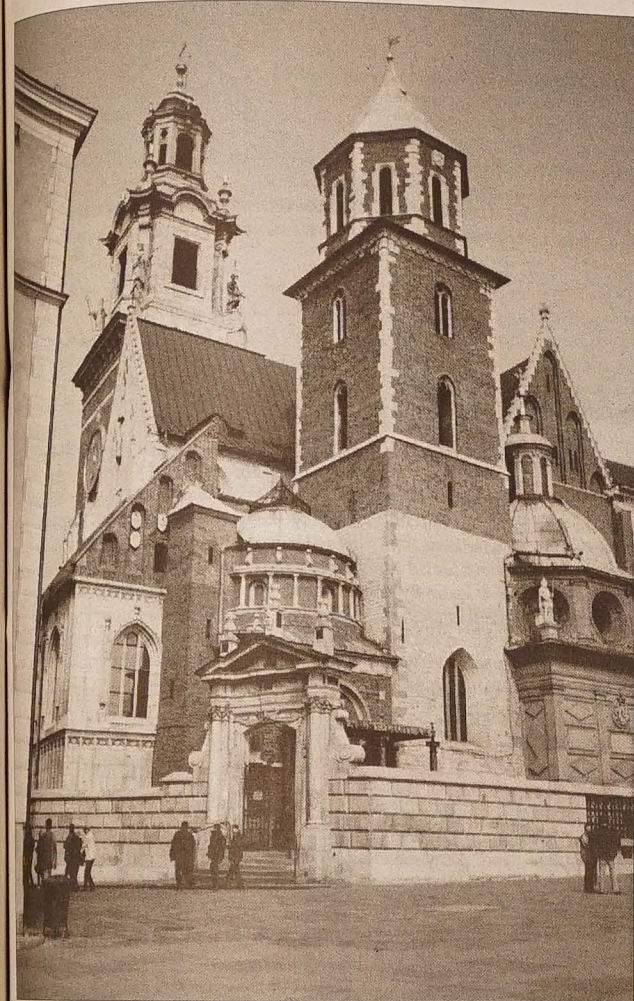
Dzwon Zygmunta.

Od roku 1320 budowana jest trzecia – gotycka katedra. Konsekrowano ją w 1364 r. za panowania Kazimierza Wielkiego. Dziś zręb świątyni otacza wieniec 19 kaplic. Każda z nich jest cenna i wymaga uwagi. Np. kaplicę Świętokrzyską zdobi polichromia ruska z kręgu sztuki nowogrodzkiej z 1470 r., Zygmuntońska uchodzi za najpiękniejsze dzieło architektury renesansowej na północ od Alp (dzieło Bartolomeja Bereckiego).

Wewnątrz świątyni umieszczona jest konfesja św. Stanisława, biskupa (zm. 1079), ze szczątkami słynnego polskiego męczennika, otaczana kultem jako „Ołtarz Ojczyzny”, przed którym od czasów Władysława Łokietka składano cenne trofea wojenne. Dodajmy, że właśnie Łokietek jako pierwszy spoczął w tombowym grobowcu na Wawelu.

W podziemiach katedry obok królów i ich dzieci spoczywają także bohaterowie narodowi – Tadeusz Kościuszko, Józef Piłsudski, Władysław Sikorski – oraz wieszcz – Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki.

Turyści po zwiedzeniu katedry lubią wdrapywać się na Wieżę Zygmuntońską. Wąskimi drewnianymi schodami, między belkami konstrukcji przewijają się na szczyt, by dotrzeć do najważniejszego polskiego dzwonu – 9-tonowego Dzwonu Zygmunta. Ten bije tylko w wielkie święta kościelne, narodowe i przy epokowych wydarzeniach. (mro)

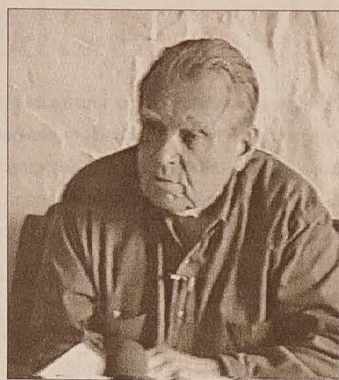


Katedra Wawelska.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

## Zmarł Czesław Miłosz

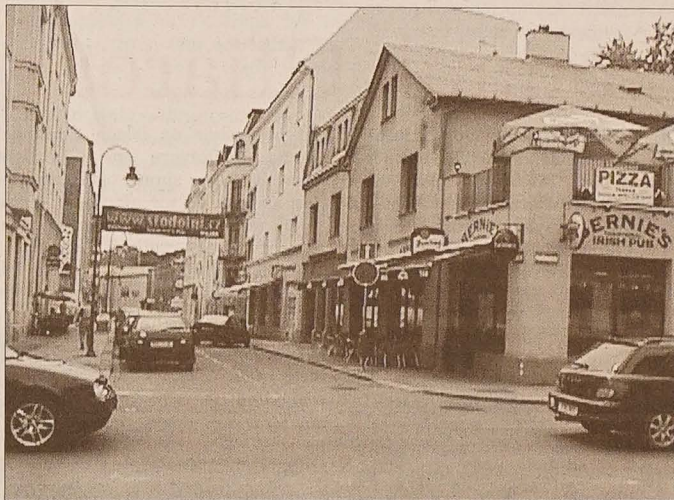
[1][\*]0 To nie jest błąd drukarski. W ten sposób całe rzesze miłośników literatury zareagowały w sobotę na apel jednego z internautów: „Zapalmy świeczkę ku pamięci naszego Wielkiego Poety”. Tego dnia bowiem zmarł w Krakowie w wieku 93 lat Czesław Miłosz – wybitny poeta, pisarz, eseista, laureat literackiej Nagrody Nobla. Od tamtego momentu tysiące takich świec „płoną” w Internecie i na tym wielkim wirtualnym forum widać gołym okiem, że nie był to tylko pan „od lektur obowiązkowych”, ale autorytet dla wielu pokoleń. „Poniosła kultura polska wielką stratę, obawiam się – nie do powetowania, ponieważ nikt tak jak Miłosz nie sięgał głęboko w przeszłość naszej kultury literackiej, i nikt tak dobrze jak on nie potrafił mówić o tym, co nas spotkało w przeszłości” – powiedział Stanisław Lem. Wisława Szymborska uważa, że po długim życiu dołączył on do grona największych polskich poetów. W napisanym w 1986 roku wierszu „Wyznanie” Miłosz wąpi jednak w przypisywaną mu rolę: „Panie Boże, lubiłem dżem truskawkowy / I ciemną słodycz kobiecego ciała. / Jak też wódkę mrozoną, śledzie w oliwie. / Jakież więc ze mnie prorok?” I dodaje na końcu: „Wiedziałem co zostaje dla mniejszych, jak ja: / Festyn krótkich nadziei, zgromadzenie pysnych, / Turniej garbusów, literatur”. Gdy patrzę na zawartość mojej biblioteczki, trudno mi się doliczyć wszystkich książek, jakie zostawił po sobie. W jednej z nich Miłosz napisał, że „śmierć jest na ogół trudna do przyjęcia, bo zostają „luźne końce” przedziwnej tkaniny każdego żywota i domagają się dalszej pracy”. Ileż teraz powstanie nowych prac i podsumowań tego pracowitego życia i twórczości... W jednym z ostatnich wierszy Miłosza „Na śmierć poety” czytamy: „Zatrzasnęły się z nim wrota gramatyki. / Teraz szukajcie go w gajach i puszczech słowika”. Dziś pisarze, którzy mieli mu za złe, że tak długo bierze udział w owym „turnieju garbusów”, mają wolne pole do popisu. Tylko że jakos nie widać zbyt wielu godnych następców Mistrza...



RENATA PUTZLACHER

## Fenomen Stodolní

Aż dziw bierze, że niepozorna, szara, brzydka uliczka, jaką jest ostrawska ulica Stodolní, zrobiła taką błyskotliwą karierę. Jej popularność w całej republice, a po hejkowych mistrzostwach świata także w Skandynawii, jest olbrzymia. Bywalcy twierdzą, że nawet nie obeznanego z jej fenomenem turystę specyficzna atmosfera tego zakątka śródmieścia Ostrawy musi oszołomić... Chytrzy ludzie, idąc za ciosem, pompują w nią krocie i modelują na wzór europejskich deptaków naspikowanych lokalami gastronomiczno-rozrywkowymi. Jak Europa, to Europa! (s)



Jak grzyby po deszczu rosną na Stodolní nowe puby. Jak ten rodem z Dublina.



Pomyślałby kto, że ta ulica znajduje się w centrum Ostrawy? Przebudowa Stodolní pociągnie za sobą regulację ruchu na skrzyżowaniu z ulicą Podziębradową. Bo rzesze fanów muzyki rozrywkowej i amatorów piwa wieczorem miewają problem z pokonaniem tego skrzyżowania.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

## ad libitum

### FELIETON MARIANA SIEDLACZKA

Współczesna medycyna i psychologia zgodnie stwierdzają, że samogwałt nie szkodzi zdrowiu. Innego zdania jest bliskie i jego okolice. Ich stosunek do niby-stosunku jest stosunkowo niestosowny, bo gdyby pod tym kątem spróbować dokonać interpretacji biblijnego zalecenia „kochaj bliźniego jak siebie samego” mogłoby się okazać, że – ogólnie rzecz ujmując – samopomoc indywidualna jest punktem odniesienia do współdziałania koedukacyjnego, a nie na odwrót. Inna sprawa, że samo określenie „samogwałt” jest nieco mylące, skoro że zakłada podejmowanie agresywnego działania wobec woli obiektu, a z literatury fachowej wiemy, że w rzeczywistości bywa wręcz odwrotnie. Kogo to słowo razi lub czuje się zażenowany tematem, może przerwać lekturę w tym miejscu. Wyrzucamy i szukajmy mocnych, acz niezdrzonych wrażeń proponując używanie skrótu SG, najlepiej wymawianego z angielska „es-dzi”. Brzmi to very trendy i nie bije po oczach.

## Zaolzie erotyczne

Co mnie podkusiło, by pisać o tak niezwykłym o tej porze roku rozdziale z księgi przedziwnych czasem zachowań naczelnych? Ano poezja, jakżeby inaczej. Przez przyfitem onegdaj na spotkanie poświęcone właśnie poezji i poezjom. Działo się to w miasteczku, jakich wiele na Zaolziu, i więcej szczegółów topograficznych nie zdradzę. Sala wypełniona odświętnie ubranymi mężczyznami i kobietami. Siedzieli przy stolikach, coś tam czasem z cicha popili, ale ich uwaga była skupiona na stole prezydialnym. Jak na spotkanie poetyckie przystało, za stołem tym zasiadli miejscowi działacze i animatorzy. Od czasu do czasu któryś z nich podnosił ociężałą od znoju przeżywania

sztuki głowę i zapraszał do zabrania głosu gości. I gość z tego zaproszenia korzystał.

Wytrzymałem spicz jednego tylko – był nim pewien znany i ceniony poeta z Polski – i to z ogromnym samozaparciem. Jego mowa była hiperpanegirkiem na cześć Zaolzia, a tutejszych poetów i literatów w szczególności. Słowo „Zaolzie” odmieniał w każdym swoim zdaniu we wszystkich istniejących i nieistniejących przypadkach. Zwierał się, jak często myśli o Zaolziu, z jakim ciepłem je wspomina, jak nie może się doczekać, kiedy znowu je odwiedzi, ilu ma tutaj wypróbowanych przyjaciół, żyjących i nieżyjących zwłaszcza. Jak tu u nas pięknie, jacy wspaniali, mądrzy, uczciwi, pracowici i zdolni ludzie. Jacy to u nas genialni twórcy rodzą się w ilościach wielokrotnie przekraczających średnią światową. Jednym słowem – idylla, raj na ziemi. Nic to, że jeszcze nie jesteśmy tego świadomi, ponieważ on przyjechał specjalnie, by nam to z sercem na dłoni i z czapką do ziemi obwieścić.

Myślę sobie: a niech sobie facet gada, daj mu Boże zdrowie. A ponieważ z tego gadania zrobiło mi się sucho na podniebieniu – nieopatrznie siorbnąłem przez słomkę lyczek jakiegoś płynu. Niestety, zbyt głośno. Cała sala, wpatrzona w mówcę jak w Kaszpirowskiego i w słuchana w jego syrenie kląskania, zwróciła swoją stugębną twarz w moją stronę, a ten wielokrotny wzrok mógł zabić. Głupie pragnienie naruszyło rytuał, a za coś takiego wyklucza się ze wspólnoty. Wepchnąłem słomkę w przerażony serce i wyszedłem jak nieprzyzny. Autoerotyczny obn rzudek pławiących się w oceanie samouwieblenia braci i siostr mógł być kontynuowany. SG szkodzi zdrowiu tylko tego, kto się przygląda.

## TRZEBA SZUKAĆ NOWYCH ŹRÓDEŁ ENERGII

## Przyszłość należy do wodoru?

W sali sesyjnej cieszyńskiego ratusza odbyło się w środę spotkanie robocze, którego głównym tematem była ponadgraniczna współpraca czesko-polska w zakresie wykorzystania alternatywnych źródeł energii, w tym wypadku głównie wodoru, w klasycznych silnikach, a także w ogniwach paliwowych wytwarzających z tego gazu prąd elektryczny. Organizatorami spotkania były Polskie Stowarzyszenie Wodoru i Ogniw Paliwowych oraz zaolziańskie Stowarzyszenie Obywatelskie „ecoHeco”.

Z zaproszenia organizatorów skorzystali przedstawiciele władz komunalnych, uczelni wyższych i instytucji naukowych. Jednym z prowadzących spotkanie był dr Jan Rogut z Głównego Instytutu Górniczego w Katowicach, od lat zajmujący się sprawami alternatywnych źródeł energii, który zgodził się uchylić rąbka tajemnicy przed Czytelnikami „GL”, o co właściwie chodzi inicjatorem przedsięwzięcia.

– Od lat instytucje naukowe w Polsce, RC i na Słowacji starają się szukać przyszłości dla węgla – wyjaśnia dr Rogut. – Wiadomo, o węglu mówi się często, że jest brudny i drogi, że należałoby zamknąć wszystkie kopalnie i że świat powinien korzystać wyłącznie z ropy, gazu i odnawialnych źródeł energii. Okazuje się jednak, iż świat stanął ponownie w obliczu poważnego kryzysu energetycznego i w takim wypadku będzie trzeba powrócić do źródeł energii uważanych za brudne. Czyli także do węgla, a raczej do tzw. technologii czystego węgla.

Nie chodzi jednak, jak dawniej, o produkcję syntetycznej ropy. Otóż podczas produkcji syntetycznej ropy z węgla powstaje wodór. I ten właśnie można wykorzystać bezpośrednio jako źródło energii silników spalinowych lub do zasilania ogniw paliwowych. A co ważne, taka technologia ma cały szereg zalet ekologicznych. Pierwsza to prawie zerowe emisje, co rozwiązuje problemy wielkich aglomeracji. Druga to fakt, że wodór może być produkowany nie tylko z węgla czy paliw kopalnych, ale prawie z każdej nadwyżki energetycznej, m.in. z biomasy i odpadów.

W związku z tym pojawiła się w świecie wizja przebudowy systemu energetycznego. Chodzi jednak o projekty skomplikowane, długofalowe. Programy amerykańskie, bardzo optymistyczne, zakładają, że w Kalifornii, która w kwestii wykorzystania wodoru jest stanem najbardziej przodującym, samochody z silnikiem napędzanym wodorem – chociaż już takie jeżdżą po szosach – pojawią się na większą skalę dopiero za kilka lat.

Przyszłość będzie jednak należeć do wodoru. Nawet najbardziej optymistyczne prognozy przewidują, że w roku 2030 ropa będzie po prostu za droga. Przecież już teraz za baryłkę ropy trzeba zapłacić ponad 45 dolarów i trudno oczekiwać, by ta cena spadła. W dodatku pojawił się nowy element, którego nikt nie przewidział. Otóż największym odbiorcą ropy są obecnie Chiny i Indie. Rosjanom będzie zatem łatwiej i taniej przelać ropę z Syberii – za te same światowe ceny – do Chin niż do Europy.

W tej sytuacji – mówi dr Rogut – kończy się epoka taniej energii i wiele programów, których realizację uważano dotychczas za nieopłacalne, m.in. technologii wodorowych, zacznie się opłacać. I tu pojawia się ogromna szansa dla naszego regionu. Musimy jednak połączyć siły – Polska, Republika Czeska i Słowacja. Zwłaszcza że możemy się spodziewać wielkiego poparcia ze strony Niemiec, które przestraszyły się zależności od drogiego importowanego gazu ziemnego i ropy.

A dlaczego myślimy o stworzeniu takiego centrum technologii wodorowych i ogniw paliwowych właśnie w Cieszynie? Otóż nawet niewielkie środki, które możemy uzyskać na nasze projekty z Unii Europejskiej, ułożone właśnie w tym regionie, będą miały dobrze widoczny efekt i przyczynią się do rozwoju ekonomicznego całego regionu. Natomiast zainwestowanie ich w dużych ośrodkach, typu Kraków czy Warszawa, będzie – moim zdaniem – prawie niezauważalne.

O tym, że centrum gospodarki wodorowej dla całej Europy Środkowej powinno powstać właśnie nad Olzą, jest przekonany kolejny organizator cieszyńskiego spotkania, **Zdzisław Matysiak** – prezes Stowarzyszenia Ekoenergia Cieszyn i członek-założyciel Polskiego Stowarzyszenia Wodoru i Ogniw Paliwowych.

– Chociażby dlatego, że nasz region ma długie doświadczenia, jeśli chodzi o współpra-



Dr. Jan Rogut w rozmowie z jednym z przedstawicieli zaolziańskiego Stowarzyszenia Obywatelskiego „ecoHeco”.

Fot. JACEK SIKORA

cę ponadgraniczną, a wspólnie z czeskim stowarzyszeniem „Trianon” już wcześniej organizowaliśmy konferencje poświęcone odnawialnym źródłom energii, w tym technologii wodorowym i ogniom paliwowym – mówi Z. Matysiak. – Zresztą tym nowoczesnym technologiom sporo miejsca poświęca w programie nauczania także cieszyńskie Technikum Mechaniczno-Elektryczne.

Poza tym musimy sobie uświadomić, że po wejściu naszych krajów do Unii Europejskiej oba Cieszyny mają określony czas – powiedzmy 5-10 lat – by się znaleźć w nowej rzeczywistości. I to znaleźć się w niej tak, by nasze miasta były zauważalne na mapie Europy. Tu wielkie szanse mogą nam dać właśnie inicjatywy, które roją rozwój ekonomiczny regionu, na przykład właśnie związane z technologiami wodorowymi.

Trzeba sobie uświadomić, że jeśli te kilka najbliższych lat prześpiemy, staniemy się zapomnianym miastem, punktem na mapie, przez który turyści najwyżej przejadą, by udać się w kierunku Pragi, Wiednia czy Budapesztu.

Z. Matysiak jest też przekonany, że to właśnie wodór będzie paliwem w silnikach i ogniwach paliwowych napędzających autobusy, które w ramach projektu pn. „Transport” będą kursować między obu Cieszynami. Tak, jak kiedyś, na początku XX wieku, jeździły między nimi tramwaje. – Tramwaj, wówczas pojazd bardzo nowoczesny, zniknął z naszego podziemia miasta, w 1920 roku. Niech ten nowy pojazd, napędzany nowym źródłem energii, powróci jako symbol ponownego połączenia miasta – dodał Zdzisław Matysiak.

JACEK SIKORA

## Pomnik Ofiarom Zła w Ogrodzie Dobra

Czytanie pięknych i mądrych książek ma to do siebie, że nie tylko bawi, lecz także uczy. Do takich należy także książka dyrektora Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Karola w Pradze pt. „Moje květinová dobrá jitra”. Autor, **Václav Větvíčka**, zebrał w niej swe felietony-eseje, które w piątki od

lat prezentuje na falach Czeskiego Radia 2. Dotyczą one po trosze wszystkiego – spraw ogrodniczych, jest specem od róż, przyrody, ciekawych miejscowości itp. Tam właśnie przeczytałam wzmiankę na temat Pomnika Ofiarom Zła w dzielnicy Pilzna – Doudlevec. Bawiąc niedawno w

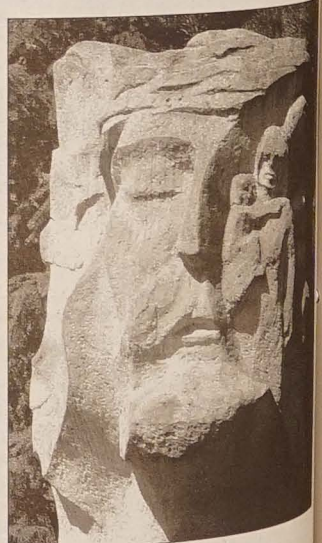
tym pięknym mieście, postanowiłem odwiedzić to miejsce, a ze względu na polonika podzielić się wrażeniami z czytelnikami naszej gazety.

Twórcą tego ciekawego pomysłu jest pułkownik **Luboš Hruška**, który w latach 50. XX wieku skazany został na 18 lat obozów koncentracyjnych, w których ostatecznie spędził 11 lat. Tracąc tyle lat wolności, odzyskał wiarę i postanowił po powrocie zbudować w ojcowiskim sadzie swoisty ogród medytacyjny, który upamiętniałby bohaterstwo niewinnie cierpiących ludzi.

Zaraz po powrocie z więzienia w roku 1961 zabrał się do przeróbki sadu w wiecznie zielony ogród, w którym zgromadził kilkadziesiąt gatunków drzew przeważnie iglastych. Pod koniec lat 80. minionego wieku zaczął instalować (nie bez przeszkód) drogę krzyżową, której autorem jest rzeźbiarz **Roman Podrážký** z Przyby-

slawia (Přibyslav). Czternaście stacji drogi krzyżowej mieści się w 12 kilkutonowych rzeźbach piaskowcowych (dwie dwustronne), które w roku 1991 poświęcił były współwięzień L. Hruška, opat klasztoru żeliwskiego **ks. Vít Tajovský**.

Odtąd odbywają się tu różne imprezy o charakterze religijnym, medytacyjnym, kulturalnym itp. W roku 1993 L. Hruška założył Fundację Pomnika Ofiarom Zła, która z zebranych darów i ofiar (około 6 mln Kč) wzbogaciła ogród medytacyjny o kaplicę p.w. św. Maksymiliana Maria Kolbego, którą od roku 1995 zarządza biskupstwo pilzneńskie. Twórcami projektu są architekci **Jan Soukup** oraz **Jiří Opl** z Pilzna.



Rzeźba drogi krzyżowej.



Kaplica św. Maksymiliana Kolbego.



Ołtarz w kaplicy.

Nad ołtarzem znajduje się „ikonostas”, obrazy przedstawiające polskiego świętego Maksymiliana Kolbego, jako patrona niewinnie więzionych i mordowanych, św. Klary, św. Hofbauera (patrona Warszawy i Łodzi) oraz czeskich patronów: św. Wacława i św. Agnieszki, i bł. Hrozny.

Miejsce to odwiedza rocznie około 5-7 tysięcy zwiedzających, którzy w atmosferze piękna i spokoju mogą nauczyć się pokory i zrozumienia, że życie to nie tylko pogoń za pieniądzem i uznaniem, że istnieją jeszcze inne wartości.

Radni Pilzna ocenili dzieło Le. Hrušky, wręczając swemu zastępcy, mieszkańcowi Historycznej Pilsni, Miasta Pilzna oraz Nagrodę Miasta Pilzna, w roku 1997 zaś prezydent Pilzna, w roku 1997 zaś prezydent Václav Havel nadał mu Order Masaryka.

KAZIMIERZ JAWORSKI

Literatura nie jest od rozwiązywania zagadnień, ona je stawia.

Witold Gombrowicz

# Temniota

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Nr 138  
Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem GL lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@iscali.cz ♦ Numer zamknięto 13. 8. 2004.

POLECAMY

## Tamte lata

Wyjątkowy tom wspomnień opublikował właśnie Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Dwudziestu siedmiu seniorów Stowarzyszenia (roczniki od 1932 po 1913) wraca pamięcią do lat wojny, okupacji i powstania warszawskiego. Rzadko mamy okazję spotkać się z tak żywymi relacjami, tak trafnymi – isticie dziennikarskimi – spostrzeżeniami, z tak piękną, literacką polszczyzną. Warto zwrócić uwagę na kilka wątków, przewijających się w owych wspomnieniach.

Niektórzy z autorów dokonują osobistego rachunku z przeszłością. Oto **Wiesława Grochola** widziała Niemca, który zabił chłopca za kilka godzin przed powstaniem. Pisz: – *I nie zrobiłam nic, poza ogromnym wysiłkiem, żeby właśnie nic nie zrobić, żeby nawet nie utknąć jak wryta, lecz zachować się „jak gdyby nigdy nic”, udać, że nic nie widzę, nie zauważam, nie słyszę. Dźwięk był nie głośny, suchy. Właśnie jakby kłanienie o siebie dwóch kawałków drewna; pomiędzy dźwiękiem i obrazem była malutka chwila przerwy jak w złe zgranych postsynchronach i dopiero wtedy chłopiec powoli zaczął się załamywać w pasie, aż wreszcie runął twarzą w przesuwaną pośród trawy płamę wody. Niemiec starannie włożył rewolwer do kabury, ja odetchnęłam głęboko i przeszliśmy zwyczajnie obok siebie: spokojny, duży mężczyzna, który nie uchyla się od wykonywania swoich obowiązków, i mała dziewczynka, która zdradziła i zabiła swoje marzenie.*

Tę wrażliwość, która każe po latach rozpamiętywać nie swoje przeżycie winy, spotykamy też u **Katarzyny Meloch**. Wydowska dziewczynka znajduje w miarę bezpieczne schronienie w warszawskim Pogotowiu Opiekuńczym im. Boduena. Ma za złe babci, że ją tam odwiedza. *Nie wiercie mi – pisze – kiedy mówię, że jej miłość mogła nas zgubić, bo nie uznawała żadnych zakazów, konspiracyjnych barier. Daremnie psycholog, specjalista od „dzieci holocaustu”, powiada: „Pani była dorosła, babcia zachowała się jak dziecko”. Balam się jej miłości, uciekałam przed nią w czasie tego ostatniego naszego spotkania. Nie potrafiłam jej przekonać, że ma dla kogo, że ma po co żyć.*

Sceny z licznych relacji pomagają wyobrazić sobie przedziwne sploty okoliczności i specyfikę konspiracji ogarniającej polskie domy. **Barbara Ostrowska** ukrywa w domu ciotki – już pomagającej Żydom – przesładowane przez szmalcowników

dziecko. Na protest ciotki odpowiada: *„Przecież ochrzczone, ma prawdziwą metrykę. A w ogóle co ci za różnica, ilu masz Żydów?” – Rzeźczywiście – zgodziła się ciotka i poszła na strych ukryć w zamurowanej skrytce swoje kosztowności. Natknęła się na mój magazyn broni. Zniosła owe kosztowności do komórek na podwórzu, a tam były materiały szkoleniowe podchorążówki. Z pewnością już wyczerpana wróciła do mnie: „Już mi jest wszystko jedno, tylko mi powiedz, co ja jeszcze mam w tym domu?”*

Antologia wspomnień nie jest, oczywiście, żadnym kompendium wiedzy o latach 1939 - 1945, ale jednak daje w miarę zupełny obraz przeżyć inteligentnej młodzieży tamtej epoki. Autorzy mieszkali w dużych miastach i we wsiach, należeli do konspiracji, walczyli bądź byli jeszcze dziećmi. Wszystkich dotknęła wojna, ale w różny sposób i w różnym stopniu. Wystarczająco jednak boleśnie, by po tylu latach i tylu kolejnych, czasami równie dramatycznych przeżyciach, pisać o wojennych wydarzeniach, jakby miały miejsce wczoraj. Jakby uległy hibernacji podczas zawodowej pracy bohaterów książki – w redakcjach, agencjach prasowych, w radiu i telewizji - a dziś ujrzały światło dzienne, nareszcie opisane. Nareszcie bez kamuflażu wymaganego podczas długich dziesięcioleci, bez cenzury, bez konfabulacji. Niekiedy za to z autentycznym, prozatorskim talentem.

**Andrzej Koskowski** miał osiem lat, kiedy w 1939 roku uciekał wraz z rodzicami po opuszczeniu dworu pod Ciechanowem. Oto jedna ze scen, jakie zapamiętał: – *Zatrzymaliśmy się przed wsią – jej widok przerażał i fascynował. W objętych ogniem zabudowaniach właśnie eksplodował jaszcz i w potężnym błysku zamienił się w gorejącą chmurę i milion jaskrawych iskier, które wystrzeliły na wielką odległość (...) szum ognia zagłuszał kwiczenie zwierząt i wycie psów. (...) czasem jakiś wojskowy wóz z oddziałów, które nadciągały szosą, wjeżdżał desperackim galopem w palącą się wieś, by przebić się przez kilometrowy tunel ognia.*

To nie kadry z wczesnej obejrzanego filmu pełnego efektów specjalnych. To trwa w żywej pamięci osób, które są wśród nas. Warto czytać wspomnienia.

**Maciej Rosalak**, *Rzeczpospolita* „Tamte lata. Wojna, okupacja, powstanie. 1939-1945”. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Wydawnictwo ASKON. Redakcja: Hanna Kościelowska. Warszawa 2004.

## Cie@pieklo.cz

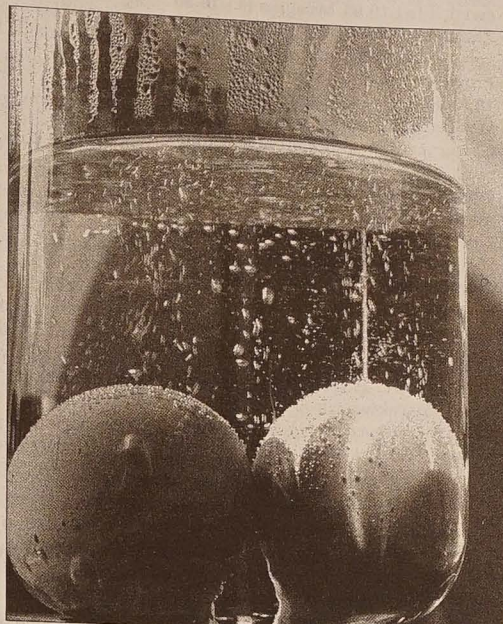
Fragmenty opowiadania, na podstawie którego autorka oparła scenariusz spektaklu teatralnego. Jego premierowe przedstawienie odbędzie się w piątek 20 bm. o godz. w Dziupli w Cz. Cieszylinie.)

Dzi zapowiedział po raz czwarty ostatni kawałek i patriotycznie zapuścił PERFECT, by nikt nie miał wątpliwości co to za impreza. Bo na czeskich imprezach to, poważnie, kończy się po angielsku czymś słodkim i komercyjnym. Ale na polskich imprezach nie, polskie imprezy muszą się skończyć po polsku jak bóg przykazał i prezes. Bo polskie piosenki to są takie głębokie i niekomercyjne, tak jak polski romantyzm też głęboki i niekomercyjny. A te angielskie to tylko komercja. Więc polskie imprezy, choć prezentują muzykę i amerykańską i inną nawet czeska, kończą się zawsze po polsku i to nawet fajne jest i w porządku. I ja się zgadzam i zwłaszcza się zgadzam w obliczu tego faktu, że ręka Martina krąży pomiędzy moimi łopatkami i sprytnie właśnie teraz przedostała się na partię pomiędzy brzuchem i piersiami. I jakoś tak miło mi było. Ale Martin ewidentnie nie lubi polskiej muzyki, cały czas narzeka, że nawet nie rozumie o czym śpiewają, że jak jest po angielsku, to on rozumie a jak po polsku to nie, i że to jakieś takie dziwne. A ja nie chciałam o tym teraz myśleć, wolałam te jego ręce na swoim ciele czuć i tak sobie pomyślałam, że jak już się zakocha we mnie, to ja go potem przerobię na polaka. I już wiedziałam, że się skończy cała impreza i wszyscy sobie do domu pójdą i że ja pójdę razem z Martinem i że on mnie doprowadzi, bo to przecież džentelmen jest.

I wtedy podeszła do nas Majka z kolegą Martina i chłopaki odeszli na bok dogadać się, jak się dalej impreza potoczy a my z Majką sobie mogłyśmy poplotkować. Ale rozmowa jakoś się nie kleiła, bo obie uśmiechałyśmy się do siebie i myślały o tym, co nastąpi i tylko wymieniałyśmy fajnie jest, nie, no naprawdę bardzo fajnie i wcale nam nie przeszkadzało, że ta rozmowa się nie klei, bo byłyśmy w zupełnie innym wymiarze. Majka zagrywała wargi z podniecenia i machała torebką, zabawna i podniecająca, taka lolitka milutka. Nie żebyście myślały, że ja to na panienki jestem, nie ja normalnie to facetów wolę. Ale to widać, normalnie widać jak kobieta jest podniecająca a Majka właśnie była podniecająca. I każdy by po mnie sięgnął, każdy. Ale ja też czułam się niezłe i miło mi było i dumna byłam, że te nasze chłopaki, to sobie mogą takie fajne laski z imprezy zabrać.

I wtedy to oni już się namówili i podeszli do nas i każdy sobie swoją kobietę wziął za rękę i powiedział, że wszystkie lokale już są zamknięte, więc oni nas zaprowadzą w bardzo piękne miejsce. I poszliśmy dumnie razem z nimi a Majka machała torebką i tak szczęśliwie byłyśmy i chłopaki też z wesołością kopali kamień przed sobą, taka chodnikowa piłka nożna.

Brudna piaskownica w naszych oczach zamieniła się w plażę na Bahamach i choć zimno było i drgawki miałyśmy z zimna takie straszne, to Martin mi pożyczyl swoją bluzę i mi ją narzucił na ramiona i się podnieciłam niezłe, kiedy poczułam na ramionach jego ręce, które zeszliznęły się na biodra i ta jego czułość wobec mnie rozbrajała i zmiewała mnie całą. Usiedliśmy na brzegu piaskownicy, chłopaki nie wiadomo skąd wyciągnęli butelkę



Fot. Janina Clupek

wina i zaczęliśmy we czwórkę pić to wino. A ja z Majką budowałyśmy sobie zamki z piasku, babki, sypałyśmy ten piasek po sobie, po chłopakach. Wtedy Majka wpadła na pomysł, zaczęła zaplać warkoczyki temu drugiemu koleśowi i sypać w nie piasek. Wino normalnie zaczęło działać na naszą wyobraźnię i odtanńczyłyśmy dziki taniec radości na piasku śpiewając „mówisz do mnie mój kwiatuśku, co dzień jem śniadanie w łóżku”. I wtedy Martin przestał tak miłe wyglądać, jak wyglądał. Rysy twarzy mu się zaostrzyły, złapał mnie za rękę. Myślałam, że to jakaś zabawa. Ale zacisk na nadgarstku był zbyt mocny, Martin tylko wycodził przez zęby, bym w jego obecności nigdy po polsku nie śpiewała, bo z taką panienką, co to po polsku mówi i śpiewa on nie chce mieć nic wspólnego, bo to obciach i tyle, język polski go denerwuje. Majka spojrzała na mnie wymownie, ale ja tylko kiwnęłam głową, że ok, i że Martin ma rację. I wyluzowałam uścisk na nadgarstku. I dalej śmiałyśmy się na całego i zapomniałam o całym zdarzeniu. Wino się kończyło i powoli już było jasno na dworze i ludzie pierwszy do pracy na kopalnie zapierdalali. Że też im się chce. Oni do pracy a my bawiliśmy się na całego, jak dzieci w piaskownicy. Po jakimś czasie zaliczyłam już niezły zjazd i było mi miękko i nie czułam już żadnych ograniczeń zarówno fizycznych jak i psychicznych i widziałam jak kolega Martina razem z Majką powoli zajmują się już tylko sobą i jak on całuje jej włosy i usta i mówi do nas, że oni to już sobie pójdą i bierze Majkę i ich już nie ma i jest tylko Martin i jego ręce i usta. I moja komórka.

## Witold Gombrowicz RODOWÓD

Widzi pan, Dominiku, ona

była z natury impulsywna, naiwna, chimeryczna o kulturze raczej salonowej anarchiczna trwożliwa łakoma lubiąca wygodę

wyobrażała sobie, że jest opanowana, krytyczna zdyscyplinowana intelektualistka organizatorka odważna mielakoma ascetyczna, niezłomna.

Improwowała jej to, czym nie była. Podziwiała znakomitych lekarzy, profesorów, wielkich myślicieli i w ogóle „ludzi poważnych”. Jej ideałem był typ matrony o niezłomnych ideałach i zasadach (katolickich), oddającej się obowiązkom, poświęcającej się dla rodziny. I z jakąż świętą naiwnością utożsamiała się z tym, co podziwiała!

To ona pchnęła mnie w absurd, który stał się później jednym z najważniejszych elementów mojej sztuki.

My, chłopcy (było nas trzech, dwaj moi bracia i ja, najmłodszy) wcześniej odkryliśmy tę idealną okazję do przekomarzenia się i drażnienia. Polegało to na zaprzeczaniu, na zaprzeczaniu absolutnie wszystkiemu, co by powiedziała, i, rzecz pewna, zwłaszcza mój brat Jerzy i ja doszliśmy w tym do niebываłego zgrania. Wystarczyło aby moja matka powiedziała „słońce świeci”, a odpowiadaliśmy z największym zdziwieniem „jak to, przecież deszcz pada!”

„Co za mania mówienia głupstw!” oburzała się, ale Jerzy mówił pojednawczo „powiedzmy, że nie pada, ale mógłby padać”, a ja dodawałem po namyśle „przyjmijmy, że nie pada, ale jakby zaczęło padać, to by jednak padało”.

Sport wciągania mojej matki w absurdalne dyskusje był jednym z pierwszych moich artystycznych (i dialektycznych) wtajemniczeń. Ona, o głębokich i namiętnych uczuciach, stojąca na straży „świętości”, oraz „rodziny, tej komórki społeczeństwa” surowo potępiała rozwoły, które pleniły się jak na złość w naszym środowisku. Więc naturalnie: „nowy rozwód w rodzi-

nie!” obwieszczał tubalnie Jerzy, jeszcze w przedpokoj, zdejmując palto. Nie odpowiadała wietrząc zasadzkę. Ja odzywałem się z drugiego pokoju: - Co ty mówisz?! Nowy rozwód w rodzinie?! Niemożliwe! - Ależ tak, właśnie spotkałem ciotkę Różę, która zwierzyła mi się w najściślejszej dyskrecji, że Henrykowie będą się rozwodzić, bo ona zakochała się w swoim fryzjerze. Ja: - A to ładna heca! itd. W końcu moja matka ukazywała się roztrzęsiona: - Jeśli Henrykowna jest na tyle cyniczna, to nie będzie można jej przyjmować!

- Ależ dlaczego, odpowiadaliśmy, przecież ciotka Ela już dwa razy się rozwiodła i gra ze swoimi trzema mężami w bridża, mówi, że tworzą doskonałą partię. Rozwoły mają jednak dużo dobrych stron, ona mówi że jej dzieciom zapewniły podwójną ilość rodziców...

Dyskusja o rozwodach była wieloletnia, nieustająca, rosnąca swoim ogrotem. Boski absurd! W tej to szkole nauczyłem się heroicznego zapamiętania się w nonsense, uroczystej zawziętości w głupstwie, celebracji nabożnej kretyństwa... o, form! Przeróżające idiotyzmy mojej sztuki, które nigdy nie przestaną mnie zachwycać, ta jej zdolność splatania głupstw w

łańcuch nieubłagalnej logiki, stąd biorą w dużej mierze swój impuls.

Ale ona nie wiedziała, jak świetnym jest pedagogiem. Nic bardziej zdrowego, pouczającego, wyrabiającego charakter i rozum, od jej wad straszliwych. Ona była dla mnie szkołą wartości, do szafu dręczony jej samooszukiwaniem wyostrzałem w sobie poczucie *qualitas*, jakości, co jest fundamentem wszelkiej pracy artystycznej. Sztuka jest tym właśnie: wybieraniem jakości lepszej, odrzucaniem tego co gorsze, jest oparta na najsurowszej hierarchii wartości, na ciągłym wartościowaniu. Zaczynałem rozumieć czym jest krytycyzm, chłód, dystans, niepoddawanie się kiepskim, wygodnym żużleniom. Bez odrzucenia litości, bez miłości, z zimną ironią prowadziłem moją grę z nią przez wiele lat.

Ona bardzo mnie kochała. Z niej też bierze się mój kult rzeczywistości. Mam siebie za krańcowego realistę. Jednym z naczelnych zadań mojego pisania to przedrzeć się poprzez Nierzeczywistość do Rzeczywistości. Ona była bodaj pierwszą chimera, w którą uderzyłem.

(cdn.)

# Telewizja

## WTOREK 17 SIERPNI

### TVP 1

6.35 Pan Złota Rączka 8 (s.) 6.55 Jan Serce - Zgryzoty (s.) 7.55 Atlas olimpijski 8.00 Wiadomości 8.15 Moda na sukces (s.) 8.35 Łatek (s. anim.) 9.00 IO Ateny 2004 - Jeździectwo - WKKW próba terenowa; judo - mężczyźni kat. 81 kg; łucznicstwo; pływania 11.50 IO Ateny 2004 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Królowa miecza (s.) 13.05 W powiększeniu (pr. public.) 3.25 Gwiazdka w kopalni (film dok.) 14.10 Słoneczny patrol 11 (s.) 15.00 Wiadomości 15.10 Otwarte drzwi (mag.) 15.35 Plebania (s.) 16.00 Klan (s.) 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Powstańcy - cykl o powstaniu warszawskim 17.00 Teleexpress 17.20 IO Ateny 2004 - Szwermierka 18.15 IO Ateny 2004 18.25 Wunderteam cudowne lata (film dok.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Uśmiech dnia - Nowy Jork - czwarta rano (film pol.) 21.50 Dobry wieczór Ateny 23.00 Atlas olimpijski 23.05 Wiadomości 23.20 Plus minus (pr. public.) 23.50 Seans amerykański - W szponach korupcji (film USA).

### TVP 2

7.00 Dzień dobry Ateny 7.05 Dzień dobry Ateny - Wiosłarstwo - repasaże; jeździectwo - WKKW próba terenowa 8.55 Dzień dobry Ateny 9.00 Na dobre i na złe (s.) 10.00 Zraniona duma (s.) 11.40 Niebieskie lato z Marylą (pr. muz.) 12.20 Znaki czasu (mag.) 13.00 Panorama 13.15 Sherlock Holmes i doktor Watson (s.) 13.40 Rozalka Olaboga! (s.) 14.05 Psy - zawodowcy (s. dok.) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.00 IO Ateny 2004 - Żeglarsstwo; judo 17.20 Święta wojna (s.) 17.50 Program lokalny 18.20 IO Ateny 2004 - Siatkówka - mecz grupy mężczyzn Polska - Grecja; pływania 21.45 IO Ateny 2004 22.00 Panorama 22.20 Sport telegram 22.35 Radio powstańcze Błyskawica - 17 sierpnia 1944 (mag.) 22.40 Wojaczek (film pol.) 0.20 IO Ateny 2004 - wydarzenia dnia.

### TV KATOWICE

6.50 Echa dnia (pr. public.) 7.40 Kurier olimpijski 7.45 Aktualności 8.00 Studio pod bukiem (mag.) 8.10 Strefa 9 8.45 Gość dnia 9.00 Rosyjska trójka (film dok.) 9.40 Szpital Holby City (s.) 10.45 Telekurier (mag.) 11.15 Gość dnia 11.45 Gwiazdy sportu - Sebastian Świdorski 12.00 Ateny 2004 15.00 Tajna misja

### NOWY JORK, CZWARTA RANO

Komedia, 83 min, Polska 1988  
TVP 1, wtorek 17. 8., godz. 20.15  
Reżyseria: Krzysztof Krauze  
Występują: Anna Wojton, Janusz Józefowicz, Ryszard Mróz i inni.



Tłem akcji „Nowego Jorku...” jest senne, prowincjonalne miasteczko z trzema kościołami i jednym barem o dźwięcznej nazwie „Błysk”. Klienci lokalu to w większości krewini i przyjaciele odsiadujących karę w znajdującym się naprzeciwko więzieniu i sami skazani wychodzący na przepustki. Za barem piękna Agnieszka marzy o... Nowym Jorku. Więzienne mury opuszcza Józek i swoje pierwsze kroki kieruje właśnie do „Błysku”. Jest bowiem po uszy zakochany w Agnieszce - od dawna obserwował ją z okna celi. Początkowo daremnie usiłuje ją poderwać. Dopiero gdy opowiada jej, że milicyjna furgonetka będzie niedługo przewoziła ogromną ilość pieniędzy, Agnieszka okazuje zainteresowanie Józkiem - a raczej tym, co mówi. Marzenia o lepszym życiu mogą stać się realne - dziewczyna jest zdecydowana na wszystko...

(s.) 15.45 Gramy dla Was 16.00 Magazyn medyczny 16.15 Aktualności 16.40 Kurier olimpijski 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.) 17.00 Europa w zagrodzie (mag.) 17.50 Wizytówki (mag.) 18.00 Aktualności 18.20 Wiadomości sportowe 18.30 Kurier kulturalny 18.45 Raport z akcji (mag.) 19.10 Bliżej Europy (mag.) 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.) 20.00 Telekurier (mag.) 20.40 Kurier olimpijski 20.45 Studio pogoda 20.55 Echa dnia (pr. public.) 21.25 Książki z górnej półki - prezentacja 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.) 22.15 To jest temat (reportaż) 22.45 Kurier olimpijski 23.00 Studio pogoda 23.05 Plemiona Etiopii - Surma - mistrzowie walki na kije (film dok.) 0.00 Białe tango (s.).

### POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie (pr. muz.) 6.45 TV Market (mag.) 7.00 Yu-gi-oh (s. anim.) 7.30 Benny Hill (pr. rozryw.) 8.00 Boston Public (s.) 8.55 Rodzina zastępcza - Powołanie (s.) 9.25 Zostać miss 2 (s.) 10.20 Świat według Kiepskich - Armagedon (s.) 10.50 Idol extra (pr. rozryw.) 11.35 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.) 12.05 Roswell W kręgu tajemnic (s.) 13.00 Twój lekarz (mag. medyczny) 13.20 Wystarczy chcieć (mag. medyczny) 13.30 TV Market (mag.) 13.45 Pokemon (s. anim.) 14.15 Benny Hill (pr. rozryw.) 14.45 Awantura o kasę (teleturniej) 15.45 Informacje 16.10 Exclusive - najciekawsze historie świata 16.30 Graczykowie, czyli Buła i spółka (s.) 17.00 Partnerki (s.) 18.00 Rodzina zastępcza - Okowy miłości (s.) 18.30 Informacje 19.00 Pensjonat Pod Różą - Nieproszeni goście (s.) 20.00 Dyżur (mag.) 20.30 Oszuści (film USA) 22.40 Boston Public (s.) 23.35 Biznes Informacje (pr. public.) 0.00 Czarny pies czy biały kot? (pr. rozryw.) 1.00 Pamiętnik Czerwonego Pantofelka (s. erotyczny) 2.00 Aquaz music zone (pr. muz.).

### TVC 1

5.00 W jaki sposób... (mag.) 5.25 City Folk Oslo 5.59 Dzień dobry z TVC 8.25 Babcine bajki 9.05 Moda - Ekstrawagancja - Maniery 9.30 Mieszkanie to zabawa 9.50 W tak dobranym towarzystwie. Vlastimil Brodský 10.00 Wiadomości 10.05 O zagubionej miłości (s.) 11.00 Oczarowanie IV (s.) 12.00 Wiadomości 12.25 W Pradze bywało błogo (pr. roz.) 13.15 Zwierzenia górnik, który wychował niepełnosprawnego syna (dok.) 13.30 Szczęście domowe (mag.) 14.00 Wiadomości 14.10 Skąd się znamy? (pr. roz.) 14.55 Oczarowanie III (s.) 15.45 Film o filmie: Pojutrze 16.00 Wiadomości 16.05 Klocki (mag. dla dzieci) 16.15 Cudowny świat: Strażnica przyrody (s. dok.) 16.40 Niefortuna czarownica (s.) 17.10 Świat bez zebrałów, czyli Galeria oszustów w Czechach (s. dok.) 17.25 Stop (mag. dla kierowców) 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Report (aktualności reg.) 18.30 Przyjaciele II (s.) 18.57 Losowanie 10 szczęśliwych 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Wojna w Johnson County (film USA) 21.40 Na tropie 22.00 Retro Prague 2004 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.05 Prognoza pogody 23.08 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Przyjaciele II (s.) 23.40 Poprask (mag. muz.) 0.10 Losowanie 10 szczęśliwych 0.15 Skąd się znamy? 1.00 Reporterzy TVC 1.40 Tydzień w regionach 2.55 Bez ogródek 3.25 Wojna w Johnson County.

### TVC 2

7.30 Studio olimpijskie - Ateny z anteny 7.45 W skrócie 7.55 Program studia olim. 8.00 Siatkówka plażowa, wiosłarstwo 9.00 Kajakarstwo 10.40 W skrócie 10.45 Program studia olim. 10.50 Pływanie 11.15 Strzelectwo 11.55 Kajakarstwo 12.40 Jeździectwo 13.15 W skrócie 13.25 Program studia olim. 13.30 Strzelectwo 14.15 Koszykówka Litwa - Portoryko 15.15 Badminton 15.45 Siatkówka Francja - Serbia 16.30 W skrócie 16.35 Koszykówka Serbia - Włochy

17.30 Ateny z anteny (aktual.) 17.40 Jachting 17.55 Judo 18.10 W skrócie 18.25 Program studia olim. 18.30 Pływanie 20.20 Szwermierka 20.30 Gimnastyka sportowa 22.25 Koszykówka USA - Grecja 23.00 Czesi w akcji 23.20 Gry w piłkę 23.50 Ateny z anteny (aktual.) 0.15 W skrócie 0.30 Ring olimpijski 0.55 Program studia olim. 1.00 Studio olimpijskie.

### NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Dzień zwierzęta III (s. dok.) 9.25 Matlock VII (s.) 10.15 To morderstwo, napisała XI (s.) 11.05 Dempsey i Makepeace III (s.) 11.55 Prawdziwa miłość (s.) 12.45 Odwet (s.) 13.35 Namietność i nienawiść (s.) 14.25 Smallville II (s.) 15.15 Zaginiony świat II (s.) 16.05 Milagros (s.) 16.55 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.25 Właśnie teraz 17.35 Kobra 11 II (s.) 18.25 Prognoza pogody 18.30 M.A.S.H. (s.) 18.55 Palić wam to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Chcesz zostać milionerem? (teleturniej) 20.55 Na własne ryzyko 21.50 Obcy 3 (film USA-br.) 23.55 Życie w mieście III (s.) 1.35 Novashopping 2.05 Na własne ryzyko 2.50 Dobry Bydło 4.15 Doktor z gór VII (s.) 5.00 Teletubisie (s. anim.).

### PRIMA

8.00 T.J. Hooker (s.) 9.00 Riptide (s.) 10.00 Kruche więzy (s.) 11.05 Wspólni i bogaci (s.) 11.30 Prima jazda 12.15 Poszukiwacze skarbów III (s.) 13.10 St. Tropez III (s.) 14.10 Pomoc domowa VI (s.) 14.35 Krok za krokiem V (s.) 15.00 Melrose Place VI (s.) 15.55 Szympan Charly (s.) 16.50 Ostry dyżur IV (s.) 17.40 Derrick (s.) 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) 19.55 Więzy rodzinne (s.) 20.55 Kobięca sprawiedliwość (s.) 22.30 Największe zagrożenie (film niem.) 23.55 h.i.t. 0.50 Szybka wygrana 1.55 Świat według Bundych (s.) 2.20 Salon samochodowy 4.10 Sauna.

## ŚRODA 18 SIERPNI

### TVP 1

6.35 Pan Złota Rączka 8 (s.) 7.00 Jan Serce - Chłopaki (s.) 7.55 Atlas olimpijski 8.00 Wiadomości 8.15 Moda na sukces (s.) 8.35 Łatek (s. anim.) 9.00 IO Ateny 2004 - Kajakarstwo górskie - półfinały; szwermierka 11.50 IO Ateny 2004 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Wakacyjne lektury - Lato leśnych ludzi (s.) 13.25 Życie bez nóg (film dok.) 14.10 Słoneczny patrol 11 (s.) 15.00 Wiadomości 15.10 Tak jak w Unii (mag.) 15.35 Plebania (s.) 16.00 Klan (s.) 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Powstańcy - cykl o powstaniu warszawskim 17.00 Teleexpress 17.20 IO Ateny 2004 - Lekkoatletyka; jeździectwo - WKKW skoki; pływania 18.55 IO Ateny 2004 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Gdyby ktoś się dowiedział... (film USA) 21.55 Dobry wieczór Ateny 23.00 Atlas olimpijski 23.10 babilon.pl (s. dok.) 23.40 Wiadomości 23.50 Biznes perspektywy (pr. public.) 0.00 Wiatr historii - Olimpiada 40 (film pol.)

### TVP 2

7.00 Dzień dobry Ateny 7.05 Dzień dobry Ateny - Wiosłarstwo 8.55 Dzień dobry Ateny 9.05 Na dobre i na złe - Nieoczekiwana wizyta (s.) 9.55 Zraniona duma (s.) 11.30 Wielki Piknik Dwójki w Niechoru: Beata i Bajm (pr. muz.) 11.50 Wielka gra (teleturniej) 13.00 Panorama 13.15 Sherlock Holmes i doktor Watson (s.) 13.40 Siedem stron świata (s.) 14.10 Wyznania sprzedawcy nieruchomości (film dok.) 14.35 Złotopolscy (s.) 15.00 IO Ateny 2004 - Kolarstwo - jazda indywidualna mężczyzn na czas; łucznicstwo - finał kobiet; lekkoatletyka 17.10 IO Ateny 2004 17.20 Święta wojna - Psychoanalityk (s.) 18.30 Panorama 18.45 Piłka nożna - Mecz towarzyski Polska - Dania 21.00 IO Ateny 2004 - Pływanie; gimnastyka sportowa 22.00 Panorama 22.20 Sport telegram 22.35 Radio powstańcze „Błyskawica” - 18 sierpnia 1944 (mag.) 22.40 Paragraf 148 -

## WYZNANIA SPRZEDAWCY NIERUCHOMOŚCI

Film dokumentalny, 23 min, W. Brytania 2002

TVP 2, środa 18. 8., godz. 14.10



Na wyznania swoich zawodowych grzechów, najczęściej stosowanych wobec klientów sztuczek i kłamstw, zdecydował się przedstawiciel sprzedawców nieruchomości. Wraz z rosnącą zamożnością społeczeństw, rośnie też liczebność i znaczenie tej grupy zawodowej. Nie oznacza to jednak, że również jej jakość. Chyba że rozumieniu przez nią mistrzostwo w mamieniu potencjalnych nabywców. Pośrednik handlowy to urodzony błagier. A rynek jest łatwy: nawet mała sprzedaż dom - powiadają o sobie ludzie z branży. Ładne zdjęcie i starannie dobrane słowa zamiast niechodliwy towar w cudze marzenie. Dlatego trzeba uważnie czytać ogłoszenia i nie działać pod wpływem impulsu. Okazuje się bowiem, że „do remontu” oznacza kompletną ruinę, „ogród w stylu rustykalnym” to zapuszczony trawnik, który od lat nie ogładał kosiarki, a mieszkanie „funkcjonalne” to po prostu ciasna kłitka...

kara śmierci - Przypadkowi mordercy 23.10 Nocklatka - Reguły gry (film irland.) 0.50 IO Ateny 2004 - wydarzenia dnia.

### TV KATOWICE

6.50 Echa dnia (pr. public.) 7.40 Kurier olimpijski 7.45 Aktualności 8.00 Magazyn beskidzki (mag.) 8.45 Gość dnia 9.00 Rzeka Jangcy - Brama na zachód (s. dok.) 9.40 Szpital Holby City (s.) 10.45 Telekurier (mag.) 11.15 Gość dnia 11.45 Gwiazdy sportu - Anna Szafranec (reportaż) 12.00 Ateny 2004 15.00 Tajna misja (s.) 15.45 Magazyn beskidzki (mag.) 16.15 Aktualności 16.40 Kurier olimpijski 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.) 17.00 Międzynarodowy Festiwal Szkół Łalkarskich, czyli Afryka w Europie 17.50 Wizytówki (mag.) 18.00 Aktualności 18.20 Wiadomości sportowe 18.30 Kurier kulturalny 18.45 Publicystyka TV Katowice 19.00 Ateny 2004 21.00 Echa dnia (pr. public.) 21.25 Książki z górnej półki - prezentacje 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.) 22.15 To jest temat (reportaż) 22.45 Kurier olimpijski 23.00 Studio pogoda 23.05 Co przyniesie życie (s.) 0.40 Tele motor sport (mag.).

### POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie (pr. muz.) 6.45 TV Market (mag.) 7.00 Yu-gi-oh (s. anim.) 7.30 Benny Hill (pr. rozryw.) 8.00 Boston Public (s.) 8.55 Rodzina zastępcza - Okowy miłości (s.) 9.25 Samo życie (s.) 10.20 Idol (pr. rozryw.) 11.50 Rosyjska ruletka (teleturniej) 12.45 Gwiazdy i odjazdy (pr. rozryw.) 13.30 TV Market (mag.) 13.45 Pokemon (s. anim.) 14.15 Benny Hill (pr. rozryw.) 14.45 Awantura o kasę (teleturniej) 15.45 Informacje 16.10 Exclusive - najciekawsze historie świata 16.30 Graczykowie, czyli Buła i spółka (s.) 17.00 Partnerki (s.) 18.00 Rodzina zastępcza - Trująca żądła zazdrości (s.) 18.30 Informacje 19.00 Dwa kolory (pr. muz.) 20.00 Dyżur (mag.) 20.30 Top Trendy 2004 (pr. muz.) 22.35 Boston Public (s.) 23.30 Biznes Informacje (pr. public.) 23.55 Club Miss (pr. rozryw.) 0.25 Kuba Wojewódzki (pr. rozryw.) 1.25 Pamiętnik Czerwonego Pantofelka (s. erot.) 2.25 Aquaz music zone (pr. muz.).

### TVC 1

5.00 Słowo świąteczne J. Bronkowej 5.05 W Pradze bywało błogo 5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Teleranek 8.40 Klocki (mag. dla dzieci) 8.50 Moja maskotka (s. dok.) 9.05 Bajecz-

ne wakacje 9.30 Zagubieni w lesie (s.) 10.00 Wiadomości 10.05 Panorama (film czes.) 11.05 Ciocia (s.) 12.00 Wiadomości 12.25 Rozmowy z w dwadzieścia lat później. Mistrzowie 13.05 Niefortuna czarownica 13.30 Cudowny świat (s. dok.) 14.00 Wiadomości 14.05 Wędrowna kamera 14.35 Pod pokrywką 14.40 Świat rekordów Guinnessa 15.15 Rumiankowa wróżka (bajka) 15.40 Wiadomości 16.05 Pan Dubinek (s.) 16.15 Paddy (s.) 16.30 Babcine bajki 16.55 Tykadło (mag.) 17.20 Czwornie z TVC 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Report (aktualności reg.) 18.25 Tajemnica wiklinowego koszyka (s.) 18.57 Losowanie 10 szczęśliwych 19.00 Wiosłarstwo 19.15 Wiadomości 19.15 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 19.55 Losowanie Sportki 20.00 Szansy 20.00 Chalupa! (s.) 20.45 Bananowe rybki (talk show) 21.10 Red Cap (s.) 22.30 Wydarzenia i komentarze 23.05 Prognoza pogody 23.09 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie Sportki 23.20 Doktor Willoughby (s.) 23.50 Szybka wygrana (mag.) 0.20 Losowanie 10 szczęśliwych 0.25 W cztery nogi 0.55 Wędrująca kamera 1.20 W jaki sposób... 1.45 Semafor i inni 2.40 Popularis 3.15 Współgłosie narodów narodowości na Słowacji 3.40 Red Cap 4.35 Świat bez zebrałów, czyli Galeria oszustów w Czechach.

### TVC 2

7.00 Studio olimpijskie - Ateny z anteny 7.15 W skrócie 7.25 Program studia olim. 7.30 Wiosłarstwo 7.35 Koszykówka Czechy - Chiny 8.40 Kajakarstwo 10.20 W skrócie 10.25 Program studia olim. 10.30 Kajakarstwo 11.00 Lekkoatletyka 11.10 Kajakarstwo 11.45 Pływanie 11.55 Kolarstwo 13.45 W skrócie 13.55 Program studia olim. 14.00 Kolarstwo 14.10 Strzelectwo 14.25 W skrócie 14.30 Program studia olim. 14.35 Kolarstwo 16.30 Lekkoatletyka 17.45 Ateny z anteny (aktual.) 17.55 Judo 18.10 W skrócie 18.25 Program studia olim. 18.30 Pływanie 20.30 Czwornie z TVC 20.40 Program studia olim. 22.15 Łucznicstwo 22.40 Czesi w akcji 23.00 Gry w piłkę 23.30 Ateny z anteny (aktual.) 23.45 W skrócie 0.00 Ring olimpijski 0.25 Program studia olim. 0.30 Studio olimpijskie.

### NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Dzień zwierzęta III (s. dok.) 9.25 Matlock VII (s.) 10.10 To morderstwo, napisała XI (s.) 11.05 Dempsey i Makepeace III (s.) 11.55 Prawdziwa miłość (s.) 12.45 Odwet (s.) 13.35 Namietność i nienawiść (s.) 14.25 Smallville II (s.) 15.10 Zaginiony świat II (s.) 16.00 Milagros (s.) 16.55 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.25 Właśnie teraz 17.35 Kobra 11 II (s.) 18.25 Prognoza pogody 18.30 M.A.S.H. (s.) 18.55 Palić wam to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Czechy - Grecja (piłka nożna) 21.15 Druga prawda (film USA-br.) 21.40 Życie w mieście III (s.) 1.15 Novashopping 2.15 Rady przybłądów 2.50 Teletele 3.20 Złoty nieszczęście 4.15 Doktor z gór VII (s.) 5.00 Teletubisie (s. anim.).

### PRIMA

8.00 T.J. Hooker (s.) 9.00 Riptide (s.) 10.00 Kruche więzy (s.) 11.00 Wspólni i bogaci (s.) 11.30 Prima jazda 12.15 Poszukiwacze skarbów III (s.) 13.05 St. Tropez III (s.) 14.10 Krok za krokiem V (s.) 14.55 Melrose Place VI (s.) 15.50 Szympan Charly (s.) 16.50 Ostry dyżur IV (s.) 17.35 Derrick (s.) 18.40 Wszystko o mieszkaniu 18.45 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) 19.55 Sprawa dla spec-grupy 21.00 Receptariusz prima pomocy 21.00 21.55 Ucieczka i Nikita (s. dok.) (film USA) 23.35 Nikita (s. dok.) Świat 2004 0.50 Szybka wygrana 1.55 Świat według Bundych (s. dok.) Teleshopping 3.45 Sauna.



# Telefon na kłopoty

Wakacje. Wydawać by się mogło, że młodzież jest na luzie, z dala od problemów szkolnych. A jednak są tacy, którzy właśnie w tym czasie czują się zagubieni, samotni, potrzebują wsparcia. O tym wiedzą najlepiej fachowcy od dziecięcej psychiki, szczególnie ci dyżurujący przy telefonach zaufania.

– Żyjemy w ogromnym pośpiechu. Młodzi ludzie mają wiele obowiązków, chodzą do szkoły, na różne kursy i dodatkowe zajęcia. Podczas wakacji mają dużo wolnego czasu i wówczas zdarzają się sytuacje kryzysowe. Zadają sobie pytania, na które nie potrafią znaleźć odpowiedzi – mówi **Danuś Froncowa**, pracownica hawierzowskiego telefonu zaufania. – Dzwonią do nas dzieci, które nie potrafią nawiązać kontaktów z rówieśnikami. Koledzy szkolni czy ci z podwórka wyjechali na wakacje, a oni zostają wśród „obcych”. Rodzice też nie mają dla nich czasu, a oni chcą na przykład porozmawiać o... wakacyjnej miłości. Naszym celem jest więc pobudzenie ich możliwości, których często nie zauważają.

Pod karwiński numer telefonu zaufania dzwonią podczas wakacji częściej rodzice niż dzieci. – Zauważają niepokojące zachowania u swoich pociech. Chcą wiedzieć, dlaczego dziecko, które ma wszystko – swój pokój, komputer, markowe ubrania, któremu spełniają wszystkie zachcianki, ich nie słucha. Włóczy się z przypadkowo poznanymi kumplami, nie

wraca do domu na noc, kłamie, szantażuje ich. Razem drazymy problem – mówi **Jana Molkowa**.

Dzieci, częściej jednak nastolatki, dzwonią pod numery zaufania z różnorodnymi problemami. Nie znajdując rozwiązania w trudnej sytuacji oczekują, że osoba będąca po drugiej stronie, coś doradzi, pomoże wybrać ze ślepego zaułka czy po prostu wysłucha. – Dzwonią do mnie młodzi ludzie są bezradni, załamani. Twierdzą, że znaleźli się „pod ścianą”. Czują się niekochani,

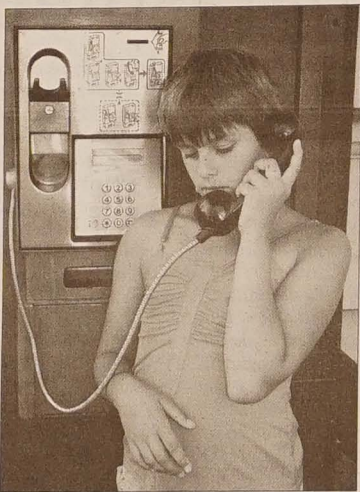
odrzućeni i samotni. Skarżą się, że nie znajdują zrozumienia u rodziców, którzy usiłują im ułożyć życie według własnych reguł. Wspólnie dochodzimy do sedna sprawy – twierdzi **Stanisław Antoś**, psycholog dyżurujący pod ostrawskim numerem telefonu zaufania.

## TELEFON ZAUFANIA

Karwina – 596 318 080  
Hawierzów – 596 410 888  
Ostrawa – 596 618 908  
Frydek-Mistek – 602 750 075

Na osobie, która odbiera telefony, ciąży ogromna odpowiedzialność. Od tego, jak zareaguje i co powie, zależy może czasem nawet ludzkie życie. Musi znaleźć receptę, pokazać światło w tunelu. Jeżeli chodzi o dziecko czy nastolatka, odpowiedzialność ta jest tym większa.

WANDA KULA



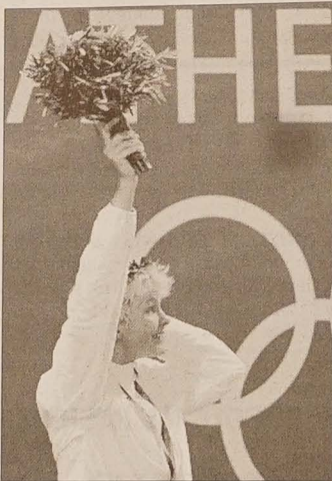
Fot. MAREK SANTARIUS

# Wydarzenia Sportowe

XXVIII LETNIE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE: MAMY PIERWSZE MEDALE

## Srebrna Otylia Jędrzejczak

Plan minimum został spełniony. Polacy po weekendzie poszczycić się mogą dwoma srebrnymi medalami, które dla swego kraju wywalczyła pływaczka Otylia Jędrzejczak. Właśnie na Otylię najbardziej wszyscy liczyli i nadal liczą, a że nie było to marzenie i obietnice rzucane na wiatr, o tym przekonaliśmy się w niedzielny wieczór. Jędrzejczak zdobyła srebro na dystansie 100 m stylem motylkowym oraz drugi srebrny medal na dystansie 400 m stylem dowolnym. Jutro polska pływaczka może uzyskać kolejny medal, jest bowiem jedną z głównych faworytek na dystansie 200 m stylem motylkowym. Pierwszy sukces zanotowali też reprezentanci RC. W sobotę po brąz w strzelectwie z karabinu pneumatycznego sięgnęła Katerína Kúrkowa. Zawiodła Polka Renata Mauer-Róžańska, której nie udało się awansować do finałowego konkursu. Od sporej niespodzianki rozpoczął udział w turnieju siatkarskim podopieczni trenera Auguścińskiego. Biało-czerwoni w swoim pierwszym pojedynku w trzech setach uporał się z mistrzami olimpijskimi – ekipą Serbii i Czarnogóry. Dziś na Polaków czekają Grecy.



Otylia Jędrzejczak

Fot. (1)

Otylia Jędrzejczak ma powód do dumy i radości. Niespełna godzinę po zdobyciu srebrnego medalu na 100 metrów stylem motylkowym, Polka stanęła na starcie trudnej, wytrzymałościowej konkurencji – wyścigu na 400 metrów stylem dowolnym. Popłynęła wspaniale i z czasem 4:05,84 ustanowiła nowy rekord Polski. – Jestem bardzo zadowolona. Osiągnęłam bardzo dobre wyniki i zdobyłam swoje pierwsze medale olimpijskie. Na dystansie 400 metrów, którego nigdy wcześniej nie pływałam, zabrakło mi trochę sił. Na pewno wpływ na to miał wyścig na pierwszym dystansie – powiedziała Jędrzejczak dla TVP. – Przede mną jeszcze 200 metrów motylkiem i mam nadzieję, że będzie dobrze – dodała podwójna medalistka olimpijska. Bohaterem spotkania z Serbią i

Czarnogórą był Sebastian Świerki, który zdobył 20 punktów. Świerki mecz zaliczył też Andrzej Stelmach, który – dodajmy na marginesie – niedzielę obchodził 32. urodziny. Co będzie najlepszym prezentem, chyba nie muszę mówić – powiedział PAP Andrzej Stelmach. Znakomity mecz rozegrał libero Krzysztof Igarczak. Wybronił wiele mocnych ataków rywali, z których jego koleżki wyprowadzali skuteczne kontry.

Na pierwszej rundzie zakończył rywalizację w turnieju singlowym tenisa stołowego hawierzowianin **Renata Štrbikowa**. Zawodniczka Startu Sucha Górna przegrała 2:4 z Amerykanką Reed. Od trzeciej rundy debła nie awansowali Petr Korbel i Richard Výchová, którzy wczoraj ulegli w setach 1:4 rosyjskiej parze Siniagin-Mazunow.

## UDANA PREMIERA DYWIZYJNYCH PIŁKARZY KARWINY

# Tylko dwa punkty z importu

### I GAMBRINUS LIGA

● **JABLONEC – OSTRAWA 1:1 (1:0). Bramki: Laštovka – Papadopoulos. Sędziował Jára. Widzów 2240.** Po porażce na Bazalach z Teplicami i kłesce w Leverkusen piłkarze Banika chcieli naprawić swoją reputację. Udało się tylko częściowo. Punkt dla mistrza uratował w 72. minucie Papadopoulos, wykorzystując fatalny kiks stopera Hrotka (ongis FCB). Gościom zabrakło dyscypliny. Ostrawianie niepotrzebnie dyskutowali z sędzią, a w 69. minucie Matušovič po niepotrzebnym faulu wędrował pod prysznic. – Z takim podejściem do futbolu, jaki zaprezentowaliśmy w Jabloncu, nie ma co marzyć o dobrym wyniku – stwierdził trener Banika František Komňacký. (jb)

### MŠFKL

● **BENESZÓW DOLNY – TRZYNIEC 4:2 (2:1). Bramki: 11. i 52. Broulík, 32. Kretek, 74. Žůrek – 25. Hudzieczek, 81. Kluz. Sędziował Chramcov, widzów 210.**

Obie drużyny niezbyt często wykorzystywały walory świetnej murawy, piłka bowiem najczęściej szybowała w powietrze. Lepiej rozpoczęli spotkanie gospodarze. W 11. min po niefortunnej głowce Tabačka do piłki doszedł Broulík i plasowanym strzałem pokonał bramkarza Bruka – 1:0. W 25. min przyjeźdni doczekali się wyrównania. Dośrodkowanie Malífa przejął u tylnego słupka Kluz, po czym idealnie wyłożył piłkę Hudzieczkowi – 1:1. W 32. min. Broulík wygrał pojedynek głowkowy z Kocurem i stojący u tylnego słupka Kretek trafił do siatki – 2:1. Przed przerwą wyładowały na słupku strzały Návrata i Malífa. Po przerwie najpierw Broulík uciekł Topiarzowi i było 3:1, później Bruk brawurowo obronił strzał Hrubego. W 65. min Broulík nie wykorzystał rzutu karnego po faulu Jakusa na Žůrka, wcześniej młody Szmek po akcji Hudzieczka i Malífa z kilku kroków trafił prosto w bramkarza. W 74. min świetny Broulík ogrył z łatwością Tabačka i idealnie wyłożył piłkę Žůrkowi – 4:1. W 81. min. po krossowym zagranie Kluz strzałem obok słupka pokonał śpiących gospodarzy – 4:2. – Beneszów jest przeciętnym zespołem, powinniśmy byli zdobyć przynajmniej jeden punkt – powiedział bramkarz Trzyńca Václav Bruk. (man)

### DYWIZJA

● **W. KARLOWICE – S. ORŁOWA 1:0 (0:0). Bramka: Planka. Sędziował Břežáček, widzów 200.** Nie tak wyobrażali sobie start sezonu piłkarze Slavii. Podopieczni trenera Dušana Kohúta

przegrali na boisku beniaminka Dywizji, któremu do zwycięstwa wystarczyło niewiele – od drugiej połowy bronić dostępu do własnej bramki i liczyć na szybkie kontry. Po jednej z nich, w 57. minucie, podcięty przy bocznej linii został jeden z piłkarzy gospodarzy, a z rzutu wolnego Planka strzałem głową zdobył historyczną bramkę Karłowic w Dywizji. – Zdecydował jeden błąd naszej defensywy, ale taki po prostu jest futbol. My w I połowie też mogliśmy strzelić gola. Majer i Polásek niestety źle ustawili celowniki – skomentował mecz trener Orłowej Dušan Kohút. (jb, S)

● **JAKUBCZOWICE – IRP CZ. CIESZYN 1:0 (0:0). Bramka: Hampel. Widzów 200.** Gospodarzom po awansie do Dywizji nie brakuje ambicji, o czym przekonali się w sobotę czesko-cieszyńscy. Na stosunkowo wąskim boisku w I połowie lepiej kombinowali gospodarze (Strnadel głową huknął w poprzeczkę), ale po przerwie piłkarze IRP wyrównali grę. Bramkarz gości Mrózek brawurowo obronił stu-procentową okazję Šudáka, centymetrów zabrakło z kolei Lukášowi Myšínskiemu w polu karnym Jakubczowic. Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się sprawiedliwym podziałem punktów, w zamieszaniu podbramkowym Hampel – w 98. (!) minucie głową – zapewnił gospodarzom trzy punkty. – Stracił gola w takim momencie, to nie wymaga komentarza. Nie winię jednak graczy, zagrali na maksimum – stwierdził trener IRP Dalibor Damek.

● **MIKUŁOWICE – DZIEĆMOROWICE 1:1 (1:1). Bramki: 12. Jurčák – 7. Škoda. Sędziował: Štětka, widzów 450.**

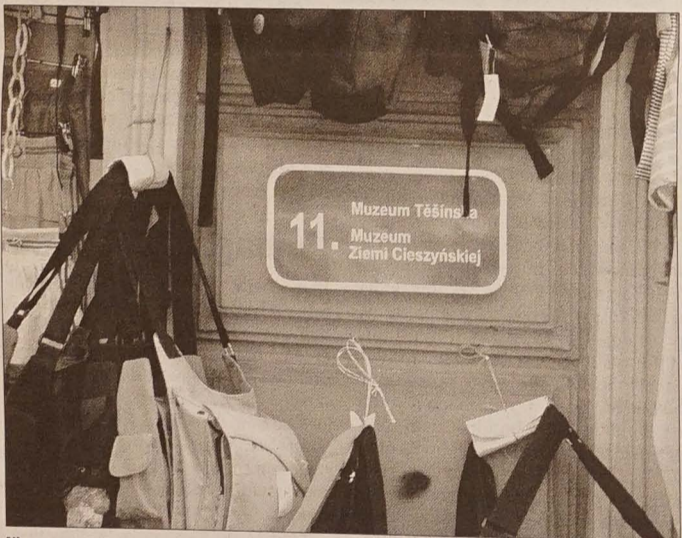
Podopieczni szkoleniowca Jaroslava Netoličky wywalczyli punkt na boisku nowicjusza z Mikułowic. Obie bramki zespoły zdobyły po rzutach rożnych. W 7. min Matušík wyekspediował piłkę na głowę Škody i zrobiło się 0:1. Wkrótce wychyn zawodnika Dziećmowic skopiował Jurčák i było 1:1. Oba zespoły wypracowały po kilka obiecujących okazji, ale rezultat meczu nie uległ już zmianie. Dobrze spisywał się bramkarz Jaček, który kilkakrotnie uratował swoich partnerów od utraty bramki. Dogodną okazję nie zdołał wykorzystać ani kapitan Špička. W ostatnich minutach meczu przyjeźdni mogli przechrzylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. W 80. Ulehlá z zaledwie 5 m nie zdołał ułokować piłki w siatce. W 85. min na bramkarza parł samotnie Ploszek, w polu karnym został surowo sfaulowany od tyłu przez jednego z obrońców, lecz gwizdek sędziego milczał. – Remis według mnie jest

sprawiedliwym odwierciedleniem wydarzeń na boisku – stwierdził meczu prezes Dziećmowic Hanusek.

● **KRAWARZE – B. OLBACHOWICE 2:1 (1:0). Bramki: 45. Ferenc, 81. Matysík (samobójcza) – 82. Go. Sędziował: Kubina, widzów 620.** Przed rozpoczęciem sezonu gospodarze pozyskali kilku doświadczonych defensorów z Opawy (Černík, Haražim i Rozsypal). Pierwszą część spotkania należała do gospodarzy, jednakże ze czynny Hekera zawsze był na posterunku. W 45. min Krawarze zapisał wali gościom gola do siatki – jego zabijcą został Ferenc. Druga odsłona była na ogół wyrównana. Pechowców spotkanie zostało olbrachcicki Matysík. Przy stanie 1:0 fatalnie sputował 11 metrów, później podał piłkę do Hekera, tak niefortunnie, że ta poszybowała nad jego głową i wyładowała w siatkę – 2:0. Od tego momentu przyjeźdni mieli więcej z gry, jednakże udawało im się już tylko obniżyć. W 82. Svatopluk wyłuskał piłkę jednemu z obrońców, idealnie wystawił Goja – 2:1. Po sprynej akcji Vanča został w polu karnym podcięty Vlček, sędzia jednak nie odgrywał rzutu karnego. – Gospodarze grali zbyt bezpardonowo, trzęsąc zawodnicy musieli przed meczem opuścić boisko – powiedział po meczu trener Olbrachcic Roman Divina. (man)

● **KARWINA – ZABRZEŻEK n. M. 2:0 (2:0). Bramki: 30. i 70. Šuster, 81. Knapík – 55. Janeček. Sędziował: Pustějovský, widzów 200.**

Powracająca po rocznej przerwie dywizji Karwina nie pozostawiała żadnych wątpliwości co do tego, że będzie zdecydowanie lepszym zespołem niż tego, który przed dwoma laty został zdegradowany do dywizji. Pierwsze fragmenty meczu przebiegały przy dyktando gości, po zdobyciu bramki zaczęli panować na boisku gospodarze. Karwiniacy wyszli na prowadzenie w 30 min kiedy po faulu na Malífu ju Šuster z „jedenaszki” trafił na 30:38 min było już 2:0 – dostrzegł go Reichla skierował do własnej siatki Knapík. Po przerwie karwiniacy zaprezentowali się nieudaną piłką ofsjadową. Golkiper Bartoš sprawił, że strzał Janečka, ale wobec dobrego strażnika Karwiny, nie był skuteczny. Już bezbronny – 2:1. W 70. min mecz sprowadzony do parteru szarżującą Reichl i Šuster ponownie wyprzedził kolejny rzut karny – 3:1. Gospodarze mogli wygrać większą różnicą, jednakże Zoller, Reichl i Malíka nie wykorzystali szybkich kontry. Chłopcy zagrali bardzo dobrze – uważa miera w dywizji była udana – uważa go meczu zadowolony prezes klubu Jan Volf.



Niczym symbol symbiozy kultury i biznesu wygląda ten szyl w otoczeniu tandetnego towaru rodem z Azji. Za jednym zamachem można załatwić dwie sprawy – zrobić tanie zakupy i poznać historię naszego skrawka ziemi. Fot. CZESŁAW GAMROT

## Zamiast Dnia Regionu...

**GRÓDEK (kor)** – Z czerwca na sierpień przesunął samorząd Gródka termin tradycyjnych Dni Regionu Jabłonkowskiego. Czwarta edycja tej imprezy odbędzie się w sobotę 21 sierpnia, ale już tylko jako Dzień Gródka.

Jak powiedział „GL” wójt **Pavel Tomčala** – przez trzy lata impreza przebiegała pod patronatem Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego, ale władze pozostałych podbeskidzkich gmin nie za bardzo się nią interesowały. Dlatego gródczanie postanowili polegać tylko na włas-

nych siłach i zmienić nazwę imprezy.

Dzień Gródka odbędzie się na boisku miejscowego klubu piłkarskiego. Rozpocznie się od meczu piłki nożnej między weteranami z Gródka i hokeistami z Trzyńca. W popołudniowym programie zaprezentują się m.in. kapela country – jablonkowski „Blaf” i trzyńciecki „Gryf”, wędrownicy „Gimnastyca”, orkiestra dęta „Hornanka” z południowomorawskiej miejscowości Velká nad Veličkou. Program dla dzieci będzie dziełem Inki Rybářowej z Pragi.

## le heca!

Nauczycielka języka polskiego kazała dzieciom napisać opowiadanie zawierające wątek: religijny, historyczny, miłosny i kryminalno-sensacyjny. Już po paru minutach podnosi się z ławki Jasio i oddaje kartkę.

– Nie potrafisz napisać? – pyta się nauczycielka.  
– Ależ nie, pani profesor, ja już napisałem! – odpowiada Jasio.  
Nauczycielka zagląda do kartki i czyta: O mój Boże (wątek religijny) – rzeka Margabina (wątek historyczny). – Jestem przy nadziei (wątek miłosny) i nie wiem z kim (wątek kryminalno-sensacyjny).